

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamae otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie za dopłatą pierwsz 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Płohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 lutego b. r. zamianować najmłodszej archimandrytę konsystorsyalnego i generalnego wikaryusza, Arkadiusza Czuperkowicza, grecko-wschodnim arcybiskupem i metropolitą w Czerniowcach, a tamtejszego zwyczajnego profesora Uniwersytetu archimandrytą dr. Bazylego Reptę, archimandrytą grecko-wschodniego arcybiskupiego konsystorza w Czerniowcach.

L. 18.343.

### Obwieszczenie.

C. k. Namiestnictwo w Bernie ogłosiło pod dniem 22 lutego 1896 l. 5793 następujące zarządzenie:

„Dodatkowo do obwieszczenia z dnia 22 stycznia 1896 l. 1329 (tutejsze obwieszczenie z dnia 8 lutego 1896 l. 9494) dotyczącego się zaporyzwozu zwierząt przeżuwających z Galicyi do Morawy, zezwala się przy zachowaniu tych samych warunków, na przywóz bydła rogatego, owiec i kóz przeznaczonych na natchmiastową rzeź także i do rzeźni w Weisskirchen (Mähr-Weisskirchen).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Dnia 29 lutego b. r. wydano i rozesłano z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu XII zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckim.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 30. Obwieszczenie Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 12 lutego b. r., zawierające listę tych kolei żelaznych, do których zastosowaną została międzynarodowa konwencja o obrocie towarowym na kolejach z dnia 14 października 1890 (Dz. u. p. nr. 186 z r. 1892).

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 marca.

P. Faure, prezydent Francji, udał się już w zapowiadaną od dłuższego czasu podróż na Riwierę. W uroczym tym zakątku południowej Francji bawi obecnie tyle wysokich i dostojnych osób, że prawie codziennie mają tam miejsce interesujące i rzadkie spotkania, które ku Mentonie i Nizy zwracają powszechną uwagę. Ponieważ prezydent Francji przez cały dzień będzie bawił między innymi także w miejscowości, w której Najjaśniejszy Pan używa obecnie chwilowego wypoczynku, przebież w Mentonie będzie zaszczycony wizytą najmłodszej Monarchy Austro-Węgier i naszymi — wizytę tę Mu odda. Jakkolwiek będzie to — podobnie jak spotkanie Najjaśniejszego Pana z chorym następcą tronu rosyjskiego — akt czysto formalnej grzeczności, bez wszelkiego tła politycznego, nie mniej jednak jest on nowym dowodem, że pomiędzy Monarchią austro-węgierską a Francją panują stosunki przyjazne i że związki Austro-Węgier nie mają jak w ogóle tak w szczególności i względem Francji cechy agresywnej, skoro w zupełności pozwalają na zachowanie tych form. Pod względem politycznym o wiele waż-

niejszym będzie inne spotkanie p. Faure'a: z carewiczem Jerzym. Chociaż carewicz bawi na Riwierze wyłącznie dla zdrowia i unika starannie wszelkich demonstracji, mimo to spotkanie z Faure'm odbędzie z pewną zewnętrzzną pompą. Nie bez powodu też *Figaro* nazywa podróż p. Faure'a: *Le voyage russe*, wskazując przez to na istotny i właściwy cel tej podróży.

Towarzyszy zaś w niej prezydentowi republiki także prezes gabinetu p. Bourgeois wraz ze sztabem ministrów. P. Bourgeois zechce zapewne skorzystać z tej podróży, aby opoić się urokiem władzy i użyć sposobności do ugruntowania wpływu swego na prowincyi, — nie wiadomo bowiem co nastąpi, gdy powróci do Paryża i czy nie jest to już ostatnia jego podróż w charakterze prezesa gabinetu. Chociaż senat ostatecznie ustąpił w walce z rządem, stało się to jednak tylko powierzchownie a w każdym razie stanowisko gabinetu jest od tej chwili zachwiane także i w Izbie posłów. Wybory do komisji parlamentarnych, zwłaszcza zaś do komisji budżetowej, która prawie wyłącznie składa się z przeciwników projektu ministra skarbu Doumiera co do zaprowadzenia dochodowego podatku progresywnego, — są niedwuznacznym w tym kierunku objawem. Dotychczas p. Bourgeois, grając na nutach ambicji — i obawy o wykrycie nowych skandalów, potrafił istotnie z mistrzowską zręcznością powstrzymać nieprzychylnie sobie w gruncie rzeczy żywioły od jawnego zerwania z nim w pełnej Izbie posłów. Czy mu się to uda w przyszłości — rzecz wielce wątpliwa; przychodzą teraz na stół kwestye ekonomiczne i socyalne — a wszystko przemawia za tem, iż większość Izby nie zgodzi się na radykalne pomysły p. Bourgeois i towarzyszy, które prawdopodobnie pozostaną nadal w sferze nieziszczonych projektów. P. Bourgeois i jego koledzy będą

musieli postępować ostrożnie w każdym razie największą ostrożnością, jeden bowiem drobny błąd taktyczny spowodować może niespodziewanie upadek gabinetu.

Sytuacja jego staje się zaś coraz trudniejsza. Oto korzystając z rządów radykalnego gabinetu, anarchia i socyalizm podnoszą coraz bardziej głowę. W ostatnich czasach rozrzucono pomiędzy ludność Francji broszury, nazywające wszelki porządek i ład prawnym tyranją, wszelką hierarchię i organizację zabytkiem średnich wieków a wzywającą lud do tworzenia *les syndicats des révoltes*: to zaś nie może już być obojętnem żadnemu rządowi, nawet rządowi radykalnemu. Będzie on teraz musiał się zdecydować na energię i wyraźny zwrot ku ideom ułan. kowanym albo — ustąpić.

## Rada Państwa.

(LXXII posiedzenie Izby wyższej).

(J. Gl.) Wiedeń, 29 lutego. (Korespondencya *Gazety Lwowskiej*).

W obecności około 60 członków — (z Polaków nie ma żadnego), zagaja Prezydent hr. Trauttmannsdorff posiedzenie o godzinie 12 minut 30, poświęcając wspomnienie zmarłemu Arcyksięciu Albrechtowi Salvatorowi i upraszając o upoważnienie do złożenia kondolencyi u stóp Tronu. (Izba przez powstanie z miejsca daje wyraz żałobie).

Na porządku dziennym pierwsze czytanie wniosku bar. Prażaka, aby tym radcom wyższego Trybunału sądowego, którzy w tej randze służą już lat dziesięć w tymże Trybunale przynależno po 1000 zł. rocznego dodatku do płacy.

29)

## SEWER.

### U PROGU SZTUKI.

#### Z CYKLU: „TEATR.“

##### II.

(Ciąg dalszy).

— A więc dobrze, że została aktorką!...  
— Ale musisz być panią siebie, trzeźwo patrzeć na świat i kochać tylko sztukę...

— Czyż ja jej nie kocham?...  
— Nie... ty kochasz Hipolita i gotowaś

zaprzepaścić talent i przyszłość dla niego. Byłam głupia, że dotąd na ten romans pozwalałam. Ale jakim dziś zobaczyła tę małą dyrektorkę, jak ślepa swoje wlepiła w niego, a on spogląda na gorszą Leokadyję, pomyślałam sobie: ty dureń jesteś, kiep, lubieżnik!... Na lubieżnika nigdy nie rachuj, z lubieżnika nigdy nie będzie... — Ty niby — mówię w duchu — kochasz moją Dziunię, a tu jedna ciągnie cię ślepiami, a ty swoje wlepiasz w tłusty gorszy drugi. Dziuniu ten głupi gustu nie ma! u niego co tłuste, to piękne — kiep!... Mówię ci, że dyrektorka wyszła go jak cytrynę i rzuci. Wprawdzie zagra Hamleta, lecz zostanie na nim skóra z Hamleta. I ty możesz kochać takiego człowieka, szukać go, tęsknić do niego?...  
— Nie tak dawno mam, bo wczoraj, dziś nawet nie raz cię jego stosunek z dyrektorką.

— A teraz mnie przeraża. Darowała bym mu, gdyby został aktorem. Ale z miny jego, z jego uśmiechów, ze spojrzenia, które rzuca, przysięgam, że ucieknę, zostanie dyabli wiedzą czem, a nas zostawi na lodzie! Dziuniu, przysięgam ci, że on cię zdradzi, odejrze, a może talent, przyszłość i sławę twą zaprzepaści...

Zaczęła tulić dziewczynę, całować i pieścić...

— Czyż ja mam jakiś własny interes, jak tylko ten, że cię kocham i chcę cię widzieć jako tako, troszeczkę, parę lat szczęśliwą. Mój nawet kochanek, jeżeli już tak trudno aktorce znaleźć męża, zamknę na to oczy, ale niech to nie będzie młokos pod kuratelą ojca, niech się przywiąże do ciebie, niech zostanie z tobą, niech ci będzie wierny...  
— Mam ja go kocham — odpowiedziała Dziunia.

— Na zgubę swoją!...  
— Kocham — powtórzyła cicho.  
— Niech go piorun trzaśnie!

##### III.

Ciotka Świstalskiego, dama używająca wielkiej renomy w mieście, posługująca się w powszednim życiu manierami arystokratycznymi, patrząca przez lornetkę w szyldkret oprawną na świat, mówiąca po francusku z boną swą sąsiadką, bo z nikim innym mówić nie mogła, czytająca tylko francuskie romanse, była w arystokratycznym kole Bochni, a specjalnie w kole dam wyrocznią smaku, elegancji i przyzwoitości. Ciotka Świstalskiego dzieliła ludzkość, wszelakie jej usiłowania i czynności na przyzwoite i nieprzyzwoite.

Młody Świstalski po nadejściu mu przez Borysławskiego muskułów w ramieniu, został u ciotki robiąc z polecenia doktora zimne okłady. Badany przez ciotkę opisywał z młodzieńczą szarżą ucztę u Hanczla, zmieniając tylko jeden fakt, że gdy rotnistrz wniósł toast kochajmy się — Leokadya zgasiła światło rzucając się w ramiona rotnistrza. W ciemnościach wywiązała się bójka.

— Jak ta bezwstydną śmiała się rzucać w objęcia hrabiego von Klapp. Lecz na co się te aktorki w wyuzdaniu swem nie ośmiela...

— Na wszystko cioteczko...  
— Nam uczciwym niewiastom nawet coś podobnego na myśl nie przyjdzie. Noga moja nie postanie w teatrze, w tym środowi-

sku nieprzyzwoitości. Kobiety z teatru chodzą na wieczery z oficerami!...

— To ich jedno usprawiedliwia, ale nie tłumaczy — były głodne! Co za apetyty cioteczko!

— One głodne z tuzinami kochanków? Chciałes powiedzieć żarłoczne.

— Ciotko przyjechały same — i są *à la recherche d'une position d'amour*...

Nie znalazł jej, ja na to nie pozwolę, aby w mieście, w którym mieszkam działa się bezczesztwa. My ludzie dobrego towarzystwa, jeżeli jesteście skazani na mieszkanie w miasteczku, musimy przynajmniej coś dobrego dla jego moralności zrobić.

— Cioteczka za dużo się poświęca dla mieszczan.

— To nasz obowiązek.

Ciotka przyłożyła lornetkę szyldkretową do oczu.

Wojna teatrowi została wypowiedziana. Świstalski znał energią ciotki w spełnianiu obowiązków szlachecko-chrześcijańskich — i znał jej potęgę w mieście. Odrzuć, od jednego zamachu zemdlał się na Borysławskim i na nawięć, która podłożywszy mu dłonie pod brodę, odepchnęła go od siebie.

Kogo naiwna ośmieliła się odpychać od siebie? Świstalskiego? — którego ciotka jest wyrocznią dobrego tonu w Bochni... Zemsta zresztą była ułożona. Oburzenie ciotki spotęgowała jeszcze uczta wyprawiona całej trupie przez młodą inteligencję.

Na drugim przedstawieniu nie uczuto jeszcze wpływu ciotki i jej podziemnych robót... Pierwsze rzędy krzesła zajęły przeważnie damy. Młodzież stanęła na parterze, żądzi żądni wzruszeń zajęli tłumnie galerye.

Bawiono się wybornie, aktorzy grali z werwą. Role umieli na pamięć. Dyrektorka robiła ładne tualety i kokietowała zawzięcie, Dziunia jako przesładowana niewinność wyciskała żywą dramatycznością, słodyczą i dobrocią.

Dziunia dnia tego była bohaterką, zachwycono się nią w krzesłach i na galeryi. Matka, gdy wybiegała ze sceny a za nią le-

ciał grzmot oklasków, chwyciła ją w objęcia. Hipolit, któremu z rozkazu matki nie wolno było zbliżać się do Dziuni, patrzył z daleka, tracił równowagę, kompromitował się — i skompromitował.

Dyrektorowa zobaczyła i odgadła — krew w niej zawrzała, zacisnęła usta, przeszła wzrokiem Dziunię, przeszła wzrokiem mamę, przechodząc popchnęła Jankę, a na Szczerbatego rzuciła tak straszne spojrzenie, że oniebiała.

— Dowiedziała się — szepnęła mama do siebie — tem lepiej dla nas, będzie strzedz gągatkę, a ja sobie odpocznę.

— Zaczyna się melodramat — zaśmiał się Janek — będą hece, zagotuje się i robi ciepło. Lubie ciepło w naszej budzie!...

— Już wie — pomyślał Szczerbiec — no i zacznie się bał, który na tem się skończy, że amant wyleci, a jego rolę my rozbiemy. Najlepsze ja, po mnie Puchalski i Borysławski. Dyrektorka będzie się musiała pocieszyć epizodycznym, lub rezonerem...

Nie domyślał się poczciwiec jakie burze kryła w swem łonie przyszłość.

Dziunia rozmarzona powodzeniem, entuzjazmem oklasków, gdy się znów ukazała na scenie, przyjęta szepceniem, tem najprzyjemniejszym dla artystek powitaniem, promieniała, rzucając Hipolitowi wzrok upojenia, czarów młodości, tęsknoty i pragnień, które zwykle migotliwie świecą w dużych oczach. A Dziunia miała niebieskie jak bławat, dobre do wyrażania uczuć i zdradzania przez nie swych utajonych myśli. Rozmarzone, niebieskie oczy Dziuni, wywoływały dziwne uczucia. Chciało się natychmiast całować jej małe, prawie dziecięce usteczka, z po za których wyglądały ząbki białe, małe jak u myszki, a gesto osadzone; — pragnęło się ścisnąć jej rękę i tulić ją całą do siebie... Robiła wrażenie stworzonej do niewinnych pieszczot. Mimo, że miała wzrost średni, tak była miśternie ułożona, że ochota brała wziąć ją na ręce i nosić jak dziecko.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



Bar. Prażak motywuje swój wniosek potrzebą zrównania radców najwyższego Trybunału z radcami Trybunału administracyjnego, dla których wydano przed dwoma laty ustawę o takim dodatku.

Izba przekazuje wniosek komisjom prawnej i politycznej.

Poczem dokonano wyboru uzupełniającego do Trybunału stanu w miejsce zmarłego Hartmanna. Z wyboru wyszedł były prezydent Sądu krajowego Schwaiger.

Członkami deputacyi do rokowań z deputacyą Sejmu węgierskiego w sprawie nowego stosunku, w jakim obie połowy Monarchii mają ponosić ciężar wydatków wspólnych, wybrani są: p. Dumba i hr. Kottulinsky z lewicy, bar. Sochor ze środka, hr. Montecuccoli i hr. Fryd. Schönborn z prawicy.

Koniec posiedzenia o godzinie 1 minut 10. — Następne nieznaczone.

(CDLVII. posiedzenie Izby poselskiej).

(J. Gl.) Wiedeń, 28 lutego. (Koresp. Gazyety Lwowskiej).

Sala dziś pełna jak rzadko. Prezydent Chlumecky zagaja posiedzenie o godz. 11 m. 10.

Prez. Chlumecky poświęca wspomnienie pośmiertne Najd. Arcyksięci Albrechtowi Salwartowi i daje wyraz ubolewaniu, że Najj. Pan nawet kilku dni wypoczynku nie może spędzić bez głębokiego bólu; wynurza dalej współczucie dla Najd. Matki zgasłego Arcyksięcia i uprasza Izbę, aby upoważniła Prezydium do złożenia we właściwy sposób kondolencyi Najj. Panu i Najd. Arcyksiężniczce Maryi Immakulacie.

Gmina Ryszkowa wola pow. jarosławskiego petycyonuje o pomoc ze skarbu z powodu gradobicia roku zeszłego. Wraz z tą petycją jest ze wszystkich innych krajów 7 petycji, z samych Czech 35.

Na wniosek pos. ks. Pastora przekazano petycję Ryszkowej woli komisji budżetowej z poleceniem, aby rychło zdała sprawę.

Pos. Czajkowski bierze urlop na trzy dni.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusyi nad etatem szkół średnich.

Pos. Wassilko żąda rumuńskich klas równorzędnych w gimnazjum w Czerniowcach, a dalej zapuszcza się w polemikę z Panem Ministrem oświaty w sprawie wydalenia trzynastu rumuńskich chłopców z gimnazjum w Suczawie. Następnie wnosi dwie rezolucje: w jednej wzywa Rząd, aby założył na Bukowinie seminarya nauczycielskie, męskie i żeńskie, z rumuńskim i ruskim językiem wykładowym; w drugiej, aby niebawem odwołał p. Bukowiny krajowego inspektora szkolnego p. Tumirza z powodu iż nie zna języka rumuńskiego i ruskiego. Rezolucje te, dostatecznie poparte, przekazano komisji.

P. Polzhofer żąda założenia gimnazjum w jednej z nowych dzielnic wiedeńskich.

Pos. Menger imieniem lewicy popiera wniosek Niemców-narodowców o wykreślenie

pozyeyi 6000 zł. na słoweńsko-niemieckie gimnazjum w Cylei z budżetu, wywodząc, że Słoweńcy nie powinni opierać się nauce wykładowej jedynym językiem cywilizacyjnym, za którego pośrednictwem korzystają mogą z bogatych skarbow duchowych narodu niemieckiego. Mowca omawia następnie tryb studyów w szkołach średnich i głównych.

Pos. Zaczek zaznacza słowa pos. Hofmanna, że słoweńsko-niemieckie gimnazjum w Cylei jest „piętnem hańby dla narodu niemieckiego“, jako wielce charakterystyczne, tem więcej, ile że pogląd taki jest właściwy nie tylko Niemcom-narodowcom, lecz także pozornie umiarkowanej lewicy. Mowca powtarza następnie znane już z przemówień innych Młodoczechów wywody o potrzebach czeskich co do szkół na Morawie i Szląsku.

Pos. Sokołowski żąda ponownie a stanowczo pomieszczenia w budżecie co najmniej 200.000 zł. na restaurację katedry na Wawelu; następnie mówi o uposledzeniu Galicyi co do liczby szkół średnich, czyniąc porównanie n. p. takie, że Galicya z ludnością blisko 7 milionów dusz ma tylko 30 szkół tego rodzaju, a Czechy ze znacznie mniejszą ludnością mają ich 59, i żąda założenia szóstego gimnazjum we Lwowie, a szkół realnych w Tarnowie, Jarosławiu i Stryju zgodnie z uchwałą sejmową. Mowca rozwodzi się potem o niewłaściwości zatrudniania niepospolicie wielkiej liczby suplentów, tudzież o braku nauczycieli aprobowanych, któremu zaradzić można tylko uregulowaniem płac. Wnosi następnie rezolucję z wezwaniem do Rządu, aby zaprowadził historję polską jako przedmiot obowiązkowy w galicyjskich szkołach średnich; domaga się przywrócenia lokacyi uczniów, utworzenia klas równorzędnych w przepełnionem seminaryum żeńskim w Krakowie, zniesienia opłaty szkolnej i zreorganizowania jedynej dziś na cały kraj szkoły handlowej w Krakowie. (Hucze brawa z ław polskich).

Izba uchwała rozdział szkół średnich, odrzućwszy wniosek Hofmanna o wykreślenie pozyeyi na gimnazjum cylejskie. Głosowanie nad tym wnioskiem odbyło się imiennie z tym rezultatem, że 110 głosów oświadczyło się za wnioskiem, 141 przeciwko wnioskowi. Głos styryjskiego konserwatysty Kaltenegeera przeciwko wnioskowi przyjęli Niemcy-narodowcy krzykami oburzenia jako zdradę niemiecką, co wywołało protesty z prawicy. Rezolucję Hofmanna, aby przynajmniej przeniesiono słoweńsko-niemieckie gimnazjum z Cylei do innego miejsca, przekazano komisji.

Pod dyskusję idą rozdziały szkół przemysłowych i specjalnych zakładów naukowych.

Pos. Schwarzwald (Młodoczech) żąda pomnożenia szkół przemysłowych w Czechach, a pos. Stöhr (Niemiec czeski) przejęcia szkoły muzykantów w Petschau na etat skarbowy.

Komisarz rządowy, szef sekcji hr. Latour odpowiada pos. Schwarzwaldowi w duchu bardzo przychylnym, wymieniając wszystko, co Rząd niezdolny dla rozkrzewienia nauki

przemysłowej w Czechach uczynić zamierza. Sympatycznie także przyjmuje rezolucję Stöhra o szkole czeskich muzykantów.

Kilku posłów z lewicy i z ław młodoczeskich wynurza życzenia co do szkół przemysłowych i handlowych; poczem oba rozdziały rzeczzone uchwalono.

Pod dyskusję idzie rozdział seminaryów nauczycielskich i szkół elementarnych.

Pos. Sokol (Młodoczech) rozwodzi się o nieprzyjemnym stanowisku lewicy i miasta Wiednia względem prywatnej czeskiej szkoły elementarnej w Wiedniu, a posilkuje się w wywodach swych świeżą interpelacyą lewicy do Rządu w sprawie niemieckich szkół elementarnych w Pradze.

Na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godzinie 4 m. 35. — Następne w poniedziałek.

## Sprawy parlamentarne.

Komisja dla reformy wyborczej rozpoczęła w sobotę w obecności prezesa gabinetu hr. Badeniego i P. Ministra dr. Rittnera dyskusję szczegółową nad rządowym projektem reformy wyborczej.

Dep. Romańczuk wniósł ustanowienie 88, zamiast projektowanych 72 nowych posłów; z tej liczby przypadłoby na Czechy 22, na Galicyę 25, na Krainę 2, na Morawy 8.

Dep. Krauss odpiął wniosek poprzedniego mowcy i oświadczył się za tabelą, zestawioną w projekcie rządowym.

Dep. Rutowski mniemał, że Wiedeń jest zbyt uprzywilejowany w projekcie, a koszta tego uprzywilejowania ponosi Galicya. Mandaty powinny być rozdzielone nie według samego opłacania podatków, lecz według liczby ludności, w ten jednak sposób, aby kraje małe otrzymały bez względu na liczbę swęj ludności po 1 mandacie w nowej kurii, poczem reszta mandatów zostałaby rozdzielona między inne kraje ściśle już według liczby ludności. W każdym razie projekt w komisji powinien być w ten sposób zmieniony, aby Galicya, zamiast 15, otrzymała 19 mandatów. Mowca stawia odpowiednie wnioski.

P. Minister dr. Rittner zwraca uwagę, że projekt rządowy nie opiera się wyłącznie na zasadzie powszechnego głosowania. Jak już wielokrotnie podniesiono, zasadniczą myślą przedłożenia jest przystosowanie nowej klasy wyborczej do obecnego systemu wyborczego. Przez to zachowano tu indywidualny charakter krajów, ich odrębność i wzajemny stosunek do siebie. Dotychczasowy stosunek mandatów jest także uwzględniony w nowej kurii. P. Minister pojmuje, że dla Galicyi domagają się większej liczby mandatów, ponieważ według dotychczasowego systemu wyborczego można istotnie mówić o pewnym uposledzeniu. Po części liczone się też z tem w projekcie ustawy i chociaż na podstawie stosunku zachodzącego pomiędzy pojedynczymi krajami wypadłoby na Galicyę 12-8 mandatów, Rząd

poszedł dalej i wyznaczył dla Galicyi 15 mandatów; więcej uczynić już nie było można, jeżeli stosunek zachodzący pomiędzy krajami nie miał być zbyt naruszonym. Skoro poruszono kwestję podatków, P. Minister przypomniał tylko stosunki podatkowe w Austrii dolnej. Według nich Austria dolna powinna otrzymać 22-1 mandatów, podczas gdy otrzymuje tylko 9. Z tego wynika, że właściwie na podatki zwracano mało uwagi. P. Minister może zapewnić, że Rząd rozważył gruntownie wszystkie decydujące okoliczności i uwzględnił je przy rozkładzie podatków.

Dep. Klun żądał, aby Krainie przyznano dwa mandaty, dep. Brzorad domagał się podwojenia liczby mandatów nowej kurii, przyczem 62 mandatów odebrano by wielkiej posiadłości i Izbowi handlowym. Dep. Lupul pragnie dla Bukowiny trzech mandatów, dep. Szczepanowski stanowczo domaga się, aby mandaty kurii powszechnego głosowania były rozdzielone według liczby ludności. Dep. Bażant przemawiał za postanowieniami projektu rządowego, hr. Dzieduszycki za wnioskiem p. Rutowskiego, poczem przystąpiono do głosowania. Br. Morsey wniósł, aby głosowanie odroczone, a gdy przeciw temu wystąpił dep. dr. Russ, wniosek odrzucono 19 głosami przeciw 9.

Wniosek Romańczuka o powiększenie cyfry mandatów z 72 na 89 odrzucono wszystkimi głosami przeciw trzem — poczem 16 głosami przeciw 8 uchwalono przyjąć cyfrę 72 mandatów kurii piątej, według projektu rządowego.

Wniosek Rutowskiego, ażeby mandaty te rozdzielono pomiędzy kraje według liczby ich ludności, odrzucono 18 głosami przeciw 8 głosom.

Podobnie odrzucono wszystkie inne poprawki a artykuł pierwszy projektu ustawy przyjęto bez zmiany w osnowie przedłożenia rządowego.

Dep. Rutowski składa następnie oświadczenie: „W obec wyniku głosowania nad naszymi wnioskami zastrzegamy sobie prawo ewentualnego wotum mniejszości.“ Dep. Klun przyłącza się do tego oświadczenia.

Na tem zamknięto posiedzenie.

— Na ostatnim posiedzeniu komisji podatkowej, uchwalono — jak wiadomo — główną sumę podatku gruntowego obniżyć o 1/4 miliona. Wniosek o obniżenie na 2 1/2 miliona, odrzucono 11 przeciw 10 głosom. Jedenaście głosów *contra*, dał deput. Meznik. Otóż klub morawskich Czechów, którego przewodniczącym jest Meznik, ogłasza oświadczenie, w którym powiedziano, iż klub z tem stanowiskiem swego przewodniczącego się nie zgadza; równocześnie wyrażono ubolewanie, iż przewodniczący, chociaż znał stanowisko klubu, którego członkowie żądali najdalej idącego obniżenia podatku gruntowego, mimo to głosował przeciw znaczniejszemu obniżeniu.

— Wybory z Izby posłów do komisji kwotowej, przyczem — jak wiadomo — po trzykrotnem głosowaniu dziesiątym członkiem wybrany został przeciw pp. Luegerowi i Steinerowi p. Ebenhoch, wywołały polemikę

28)

## HANIA.

OBRAZEK Z PRZEDMIEJSKIEGO ŻYCIA.

(Ciąg dalszy).

Przydomek „durnowatej“ został przyjęty przez wszystkich do wiadomości i odtąd stale bywał dodawany do imienia Hani.

Całkiem słuszenie; milcząc, obojętna, zapatrzona gdzieś, Bóg wie gdzie — nie odpowiadająca na pytania, Hania musiała być idiotką....

— Coś jej biedaczce brakuje tutaj!... — mówiła tajemniczo majstrowa, ukazując na głowę.

W ten sposób tłumaczono sobie dziwny stan dziecka, rozbolełego po stracie matki, z sercem i umysłem przepełnionym tęsknotą po czemś nieznane, uczuciami nadto subtelnymi i myślami za dojrzałością w stosunku do wieku i wykształcenia.

Patrzono na nią, kiwając głowami litośnie, a ona coraz była szczęśliwsza, coraz bardziej oderwana od spraw świata i zewnętrznych stron życia, coraz mniej wagi przywiązuła do potrzeb codziennych, ale także coraz mizerniejsza i przezroczystsza.

Nie jej już teraz nie obchodziło; czy Zośka drwiła sobie z niej, przedrzeźniała, czy wrzeszczała na całe gardło nad głową, wyśpiewując swoje piosenki, czy wydierała jej z pudełka lalki szmaciane. Raz nawet, gdy Zośka skradła się do pudełka po prostu, żeby zrobić psotę Hani i wysypać wszystkie przedmioty na ziemię, a potem deptać po nich i śmiać się do rozpuku ze zwartwienia biednej sieroty, Hania pokrzykiwała jej plany, wyciągając sama pudełko i podając je Zośce.

— Na, masz! Zosi! — rzekła — chcesz się pobawić? daruję ci....

Nawet taka pewna siebie dziewczyna, jak Zośka, zapomniiała języka w gbie, usłyszawszy te słowa. Stała z jedną ręką za plecami, a palce drugiej, pakując w usta i patrząc zdziwionemi oczyma na Hanię.

— Weź, daruję ci.... ja się tem nie bawię — powtarzała Hania.

— A mnie na co tych łachów! — odezwała się nareszcie Zośka. — Myślisz durna, że ja się będę bawić tem świństwem? Oto się zmogła na prezent!... ha! ha! ha!

Przysłuchona na chwilę, obezwładniona zadziwieniem, złośliwa natura Zośki obudziła się z całą gwałtownością. Porwała pudełko z ręki Hani i dokonała pierwotnego zamiaru: wszystkie rzeczy, będące w pudle, rozsypała po ziemi, a mała psotnica z rozkoszą kopała je, podrzucała nogami, deptała....

Nikogo w izbie nie było, tylko Maciek szorował w kącie garnie popiołem, zasmolony, brudny. Nagle weszła Wojciechowa, wracając z miasta. Bystrym rzutem oka objęła izbę i spostrzegła siady zwał pod oknem, gdzie majster zwykle puszczał przy robocie. Nieobecność męża krew w niej wzburzyła.... Kolejno oczy jej padły na nieporządek w izbie; szmatki, papierki, guziki, paciorki w najokropniejszym nieładzie walały się po podłodze. W swoim kąci, przykućnięta i zastraszona siedziała Hania; Zośka najspokojniej w świecie przechadzała się po izbie....

— Co to ma znaczyć? — potężnym głosem ozwała się majstrowa. — Kto tu narobił tyle nieporządku?

Zośka niewinnie wzruszyła ramionami.

— A mnie co do tego? — rzekła. — Moje rzeczy, czy co?

Hania się ruszyła; kulejąc, podeszła na środek izby i z trudnością zaczęła gromadzić rzeczy.

— Niech się pani majstrowa na nią nie gniewa.... — prosiła.

— Co! co ty gadasz? — wrzasnęła Zośka podskakując, jak furja. — Mamo! ona na mnie skarży!... Hanka kłamie! ja tego nie zrobiła! ona na mnie zrzuca, bo się boi, żeby jej mama nie biła!...

Wobec słów tak zachwanych, tak pewnych siebie, Wojciechowa się zawahała.... komu wierzyć? córce, czy tej małej sierocie?

— Haniu — rzekła starając się gniew pohamować — jeżeli kłamiesz, to źle robisz.... Pan Bóg skarże za kłamstwem....

— Ja.... kłamie?... — szepnęła Hania zdławionym głosem — kłamie?... — powtórzyła.

Ona miała kłamać? nigdy w życiu nie dopuściła się kłamstwa, nie posadzała nawet Zośki, żeby ona miała ten zamiar i dla tego wyrwała się z prośbą, żeby matka nie gniewała się na nią za jej psotę.

— Pan Bóg wie, która z was kłamie! — zawołała z pasją Wojciechowa.

— Ja nie kłamie! — protestowała wciąż Zośka, coraz donośniej krzycząc. — Ona chce na mnie zwałić, ta paskudna dziewczyna, kulas obrzydliwy.... durnowata!...

— Stulisz mi pysk! — krzyknęła majstrowa tupiąc nogą i zastępując córkę, sama zaczęła prawić kazanie o złych skutkach kłamstwa pod adresem sieroty.

Hania przysiadła na ziemi pomiędzy rozrzuconymi gratami, blada, bezsilna; usta i ręce trzęsły się jej, jak w febrze. Niesprawiedliwość wyrzutów i posądzeń Zośki dotknęła ją do głębi; ucała nareszcie, jak bardzo jest opuszczoną i nieszczęśliwą....

— Mamo.... mamol!... — szepnęła cicho, zadumując chude rączką.

Był ktoś w izbie, kto ten szepot posłyszał i dziecinne jeszcze, ale dobre serce, w nim zadrgało.... Maciek wysunął się z za pieca na środek izby; zwolna zbliżył się do Hani i zaczął zbierać graty z ziemi do pudła.

— Nie bierz sy tego tak bardzo do serca.... — rzekł do niej półgłosem, tak żeby

majstrowa nie usłyszała. — Ja dobrze widział co tu się działo....

— Coś widział? — przerwała Wojciechowa.

— E.... ta nie! Zosia chciała się pobawić.... co słuchasz, że się zabawiła....

— Szuchaj! czy ty prawdę mówisz?...

— A!... ażebym wieczora nie dożył.... ażeby mnie w tej godzinie szlak trafił!... — zaklinał się malec, bijąc się w piersi z całych sił, aż dudniało.

Wojciechowa była wściekła; najprzód na męża, że go w domu nie zastała, co wywołało cały jej zły humor.... Wściekła była na Hanię, że stała się niewinnym powodem uniesienia jej na Zośkę, na Macka, że wyznaję prawdę, zmusił ją niejako do wymierzenia sprawiedliwości jedynaczce, a nareszcie na Zośkę, którą ukarać musiała w imię tej sprawiedliwości — dla przykładu....

— Chodź-no tu.... — odezwała się do Zośki syczącym i zachrypniętym od gniewu głosem, zdejmując jednocześnie dyscyplinę ze ściany.

Pisk, wycie, jęczenie rozległo się w izbie, jakby kogo mordowano, zanim jeszcze majstrowa zbliżyła się do córki, którą uciekała przed nią, chowając się za sprząty.

Opozycya podnieciła złość kobiety; dała się unieść pasy i zielona z gniewu, dyszącą biegła za córką, okładając ją razami.... Za nią, na czworakach, czołgała się Hania, także blada jak trup, drżąca, z twarzą łzami zalaną i obejmowała jej nogi.

— Pani majstrowa.... pani Wojciechowa.... niech pani nie bije.... ona będzie grzeczna.... ona nie chciała....

Głos łamał się w piersiach dziecka, ręce omdlewały, starając się powstrzymać Wojciechowę, która nieraz o mało nie upadła zaważając o małe ciało dziewczynki kłępujące jej ruchy....

(Ciąg dalszy nastąpi).

M. N.



w prasie niemieckiej. Katolicko-konserwatywny *Linzer Volksblatt* polemizuje z *Reichspost* z powodu napaści *Reichspost* na p. Ebenhocha i wyraża ubolewanie, że dzienniki, pokrewne tendencją, przynoszą wiadomości o deputowanych, nie zasięgawszy pierwszej informacji.

## Sprawa polskich szkół i zakonów w Izbie pruskiej.

Jak już wiadomo, w zeszły czwartek przyszedł pod obrady w Izbie dep. Sejmu pruskiego dwie ważne dla ludności polskiej sprawy: szkolna i zakonów. Poseł p. radca Moty, zabrawszy głos, oświadczył, że nie myśli chwilowo rozbiierać szczegółów z administracji szkolnej, lecz ogólnie tylko poruszyć kilka kwestyi, o ile one mają interes dla ludności polskiej i państwa pruskiego.

Mowca oświadczył, że, aczkolwiek pewna część Izby z niechęcią i z niecierpliwością słucha załóg i skarg Polaków, to jednak nie ustana dopóki Polacy nie uzyskają tego, co im się z prawa bożkiego i ludzkiego należy. Jeżeli gdzie, to po stronie Polaków byłaby niecierpliwość usprawiedliwiona. Szkoła nie jest w ziemiach polskich instytucją wychowawczą, lecz zakładem państwowym, wypuszczającym w świat bezmyślnie lalki z germańskim pokostem. Szkole dzisiejsze chodzi o to, aby dzieci polskie na niemieckie przeobraziła. Tego jednak szkoła nie osiągnie nigdy, ale osiągnie inny cel, to jest że z całego zastępu uczniów szkolnych wychowa armię socjalno-demokratyczną. Polacy nie odpychają zasadniczo języka niemieckiego, bo on jest im w życiu potrzebny, ale żądają, aby ich dzieci nauczyły się także ojczystego języka. Sprowadzani do dzielnic polskich nauczyciele, nie znając języka dzieci, pociągają sobie mimiką i kijem — co przypomina żywo stosunki w Kamerunie. Gmina ma prawo uczestniczyć w wybieraniu nauczycieli, ale to prawo odebrała jej ustawa z dnia 15 lipca 1886 roku. — Dzieci polskie uczą się religii po niemiecku, skoro się nieco tego języka poduczyle. Nauczyciele, rektorzy i inspektorowie stanowią o tem wbrew woli i protestom rodziców dzieci.

Mowca stawia do pana ministra szereg pytań i tak kończy:

Prawo nasze do języka ojczystego polega na zarządzeniu boskiem, że urodziliśmy się Polakami, dalej na przyrzeczeniach monarchów pruskich, na odpowiedzi z dnia 6 sierpnia 1841 r. danej na adres Sejmu prowincjonalnego W. Ks. Poznańskiego i na traktatach wiedeńskich.

Protestujemy przeciw temu, aby język, którym my tu na naszej ziemi od przeszło tysiąca lat mówimy, uważano jako obcy. To zakrawa na śmieszność.

W skutek szorstkiej i bardzo ostrej odpowiedzi, jaką dał na powyższe wywody minister wyznań i oświaty p. Bosse, którą odpowiedź podaliśmy w streszczeniu w ostatnim numerze pisma naszego, zabrał głos na następny piątkowy posiedzeniu ks. prałat dr. Jazdzewski i przemówił mniej więcej:

Wczorajsze wywody Pana Ministra polegały na całkiem fałszywym podstawie. Szczególnie przykre dla mnie było to, iż Pan Minister oświadczył jako polskie zakony męskie i żeńskie już nie powrócą do swego ojczystego kraju.

Potrzeby podobnej banicyi P. Minister nie umotyrował i nie wykazał niczem, że te zakony są dla Państwa niebezpieczne. Zakony wykonywają duszpasterstwo, pielęgnują chorych i starannie unikają wszystkiego, coby Państwu mogło być niedogodnym. Nawet były Minister Gossler nie posunął się tak daleko, jak obecny P. Minister wyznań. Ale nie pozwolimy się zbić z toru, nie żądamy jednego palca, jednej, albo obydwóch rąk, nie Panie Ministrze, my żądamy tylko naszego prawa! (*Oklaski na ławach polskich i centrum*). Kiedy W. Ks. Poznański przyłączył do państwa pruskiego, zagwarantowano wiedeńskimi traktatami, że będzie zachowany język i własności narodowości polskiej. A teraz brutalnie naruszają nasze prawa. Przyznajemy, że Pan Minister uczynił nam drobne ustępstwo w sprawie polskiej nauki religii, ale to odnosi się do Ks. Poznańskiego, a nie do Prus Wschodnich i Zachodnich, a nadto ograniczają ją jeszcze władze lokalne o ile możności. Jeden tylko istnieje środek ucieszenia skarg naszych, a tym jest, aby spełniono życzenia tysięcy polskich rodziców. W Księstwie Poznańskim panuje wielki brak katolickich nauczycieli, w niektórych szkołach musi nauczyciel uczyć 200 dzieci, dla tego powołano nauczycieli z innych dzielnic, którzy nie rozumieją po polsku ani słowa. Przedewszystkiem cierpi na tem nauka religii. Gminy szkolne u nas nie mają żadnych praw, muszą tylko płacić. W dziedzinie szkoły panuje obecnie pewien nieład, któryby można usunąć, gdyby Rząd okazał nieco względności. Przez to nie naruszono by w niczem praw Państwa i Niemców, a najlepiej przeciwdziałałoby się tak zwanym polskim agitacyom i aspiracyom.

Odpowiadając na wywody ks. Jazdzewskiego minister Bosse zapewnił przedewszystkiem, że nie boi się ani księdza Jazdzewskiego ani Polaków wogóle. Do zmiany rozporządzeń i ustaw kościelno-politycznych nie ma rząd powodu. Rząd czyni Kościołowi ustępstwa, o ile na to pozwalają powaga i interes państwa. Polacy powołują się ciągle na patent okupacyjny z r. 1815, ale zapominają o objaśnieniach do tego patentu z lat 1830 i 1832, w których powiedziano, że Polacy przez wcielenie do Prus otrzymali nową ojczyznę. Mam dzisiaj w ks. Poznańskim wybuchającą narodowo-polską agitację, która zmierza do tego, aby utworzyć wielkie Królestwo Polskie i przyłączyć do niego dzielnice, które od wieków już nie należały do Polaków, gdzie istnieją tylko jeszcze resztki języka polskiego. Co uczyniliby Polacy na naszym miejscu? Prawdopodobnie byłoby nam, jako mniejszości znacznie gorzej, aniżeli teraz Polakom u nas. Liczba mówiących po polsku seminarzystów podniosła się znacznie i będziemy dalej starali się o to, ponieważ języka polskiego trzeba używać jako pomocniczego w szkołach ludowych. Ale Polakom chodzi o to, aby mieć narodowo-polskich nauczycieli. Nam tymczasem wystarcza, gdy mamy nauczycieli, którzy władają językiem polskim. Właśnie w dziedzinie językowej braknie parytetyczności, jakiej my Niemcy mamy prawo żądać. Odzywają się poważne skargi na to, że dzieci niemieckich katolików, mimo największych starań nie mogą otrzymywać nauki przygotawczej w języku niemieckim. Nauka polskiego pisania i czytania nie jest żadnym ustępstwem, lecz koniecznym przepisem, aby usunąć prywatną naukę języka polskiego ze szkoły i uzdolnić dzieci do nauki religii w polskim języku. Na pytanie, dlaczego tej nauki nie rozszerzamy na Prusy zachodnie i Górny Śląsk, nie trudno odpowiedzieć. Dzieci umieją tam tak dobrze po niemiecku, że nie potrzeba zmieniać istniejącego tam od lat 30 systemu naukowego. Będziemy obstawali przy tem właśnie ze względu na polską agitację, jaka się przenosi z Galicji do Górnego Śląska, którą panowie później poznają jeszcze. Do prywatnej nauki rodzice nie przywiązują zbyt wielkiego znaczenia jak o tem świadczy drobna liczba zgłoszeń tam, gdzie na to nie wpływa polski duchowny. Że polscy zakonnicy są niebezpieczni, nie potrzeba nawet na to dowodu. Sam fakt, że zakonnik jest czynnym, stanowi niebezpieczeństwo dla niemieczyzny. Zakony żeńskie pracowały w ochronkach na rzecz polonizacji z ujmą niemieczyzny. Mimo, że miały u siebie niemieckie dzieci, siostry nigdy nie mówiły po niemiecku, tylko po polsku. I dla tego też usuwamy fanatyczne zakonnice polskie. (Wielki niepokój i sykanie na ławach Polaków; głośne brawo na prawicy). Musimy żądać, aby zakonnice oszczędzały chorym polonizacyjnym. (Brawo! na prawicy). Polskie siostry też nie zawsze lojalnie postępują. Było 14 zgromadzeń Służebniczek Maryi, które nie były nawet zameldowane w policyi. Chcemy dla Polaków zupełnej sprawiedliwości, ale w dziedzinie politycznej, o ile chodzi o popieranie narodowo-polskich tendencji, musimy zebrać wszystkie siły, aby bronić niemieczyzny. To jest naszym obowiązkiem i powinnością i to spełnię, dopóki w ogóle jestem tutaj i dopóki mam do tego siły i władzę.

Ministrowi Bossemu sekundował z zapalem wolnokonserwatywny bar. Zedlitz. Zdaniem jego łagodnością wobec Polaków nieczęsto się nieuzyska, trzeba z nimi postępować ostro, aby stłumić agitację. Poseł Moty żądał nawet pośrednika, któryby dobrze informował króla o Polakach. Czy pan Moty życzy sobie może polskiego ministra na modłę Austrii? Przez to narodowe odrębne stanowisko Polaków wywładniałoby się jeszcze silniej i przeciw temu trzeba występować z całą energią. Po tych wycieczkach w sprawie polskiej zabrał się pan baron do Kościoła katolickiego i skarżył się na uposzczenie kościoła ewangelickiego.

Dep. dr. Bachem (z centrum) zaznaczył, że Kościół katolicki naprośnie do dzisiaj czeka na zniesienie ustawy o zakonach i o starokatolikach, której samo istnienie jest już obrazą i obelgą dla niego.

Dep. dr. Sattler, znany szermierz kultury i zjadliwy przeciwnik Polaków podziękuje ministrowi za stanowcze wystąpienie przeciw „pretensyom“ Polaków. Polacy lekają się związku HKTYstów, ponieważ ten przeszkadza im w polonizowaniu. W dziedzinie szkoły nie powinno się polskiemu duchowieństwu udzielić najmniejszego wpływu. Wielkim błędem już była ze strony rządu nominacja ks. Areybiskupa Stablewskiego, ale jeszcze większym rozporządzenie o nauce polskiego języka. Pan dr. Sattler wyraził nadzieję, że rząd pozostanie konsekwentnym w swej obronie niemieczyzny i postępować będzie z Polakami, jak to było za dobrych czasów Bismarcka!

W sobotę toczyła się w dalszym ciągu walka pomiędzy centrum z jednej strony, a wolno konserwatywnymi, narodowoliberalnymi ministrem Bossem z drugiej, w sprawie ustawy o szkołach ludowych, nauki religii i t. d. przyczem jednak nikt z koła polskiego nie zabrał już głosu. Minister odparł żądanie co do

wydania ustawy o szkołach ludowych w duchu ustawy byłego minister wyznań i oświaty hr. Zedlitz podnosząc, że Prusy posiadają już chrześcijańską szkołę ludową.

Dalsze obrady odroczone do dzisiejszego posiedzenia.

## KRONIKA

Lwów, 2 marca.

— **Obiad.** Z Wiednia donoszą: U Pana Prezydenta Ministrów i hr. Maryi Badenowej odbył się onegdaj obiad, w którym wzięli udział: wielki koniuszy nadworny ks. Liechtenstein, włoski ambasador hr. Nigra, niemiecki ambasador hr. Eulenburg z małżonką, księżę i księżna Clary i inni.

— **Z e. k. Dyrekcji ruchu kolei państwowych.** Dnia 1 b. m. podczas silnej śnieżycy, dgoniła pociąg towarowy nr. 2071 przed nim idący pociąg osobowy nr. 2013 niedaleko stacji Ustrzyki i spowodował uszkodzenie dwóch wozów osobowych. Przy wypadku tym, oprócz jednej osoby, która odniosła lekką tylko kontuzję, nikt nie poniósł szwanku.

— **Teatr amatorski.** Przed kilku dniami donieśliśmy już, że w najbliższym czasie odbędzie się pod protektorem Maryi hr. Potockiej na cele dobroczynne przedstawienie, w którym weźmą udział najcenniejsze siły amatorskie naszego miasta. Dzisiaj możemy podać już dokładny program przedstawienia. Odbędzie się ono w pałacu hr. Potockich dwa razy: w piątek i w sobotę. Oto program: 1) „Une sérénade“, komedia w 1 akcie; hr. Stądnicka Konstancja, hr. Józefowa Potocka. 2) Śpiew, duet; hr. Pelagia Skarbek i Jan Styka. 3) „Przysięga Horacego“, komedia w 1 akcie Henryka Müllera; hr. Juliusz Bielski, hr. Stanisław Mysłowski, panna Piwnicka, hr. Józefowa Potocka. 4) „Les deux sœurs“, komedia w 1 akcie J. Moineaux; hr. K. Stądnicka, panna Piwnicka, hr. St. Wiśniewski, bar. K. Brunicki.

Reżyser J. K. Zieliński. Bilety nabywać można już od dziś na oba przedstawienia u sekretarza p. Święcieckiego w pałacu hr. Potockich, codziennie od 1—3 popołudniu.

— **Konsulat niemiecki** rozpoczyna we Lwowie urzędować d. 15 b. m. Konsulem mianowany baron dr. v. Spesshardt. Biura konsulat ma się mieścić w wili „Zacisze“.

— **Konkurs.** Prezydium e. k. Namieśtnictwa w Dalmacji, rozpięło konkurs na posadę kłusownika powiatowego, ewentualnie na posady kilku koncepcistów i praktykantów koncepcyjnych. Kandydaci winni się zgłaszać do kłusownika z znajomością języków niemieckiego, serbsko-kroackiego i włoskiego.

— **Jubileusz Bratniej pomocy akademików.** Komitet zarządzający obchodów 30 rocznicy założenia Towarzystwa Bratniej pomocy słuchaczy Wszechnicy lwowskiej, na którego czele stoją Rektor Uniwersytetu dr. Oswald Balzer, jako przewodniczący i radca Bolesław Baranowski, jeden z najdawniejszych prezesów Bratniej pomocy, jako zastępcę przewodniczącego, wydał następującą odezwę:

„Towarzystwo Bratniej Pomocy słuchaczy Wszechnicy lwowskiej święcić będzie w najbliższym czasie trzydziestą rocznicę swojego założenia, przez które urzeczywistniona została szlachetna myśl, zdawna przedtem przez najcenniejszą część młodzieży akademickiej upragniona, stworzenia ogniska materialnej pomocy dla uboższych kolegów. Prócz tego w czem służyło Towarzystwo owemu głównemu swojemu celowi, spełniło ono jeszcze inne zadanie, bo dało podstawę do nawiązania węzłów przyjaźni i koleżeństwa, pomiędzy wszystkimi, którzy kupią się około jego hasła przez cały szereg lat z rzędu do ich urzeczywistnienia się przyczyniali. Komitet, zawiązany celem urzeczywistnienia jubileuszowej Towarzystwa, przywiązuje szczególną wagę do tego i wyraża gorące życzenie, ażeby w uroczystości tej wzięli udział wszyscy byli członkowie Towarzystwa i przez to nie tylko stwierdzili żywotność idei, której ono stały ale zarazem odświeżyli mogli wspomnienia dawnych czasów i zacieśnił na nowo nawiązane wtedy węzły koleżeństwa. W tej myśli zwraca się komitet do wszystkich byłych członków Towarzystwa, z prośbą o wzięcie udziału w rzeczonyj uroczystości, która odbędzie się w dniu 7 i 8 marca b. r. według załączonego programu.“

Program uroczystości jest następujący: W dniu 7 marca b. r. o godzinie 8 wieczór zebranie byłych i obecnych członków Towarzystwa w sali restauracyjnej hotelu Imperial.

W dniu 8 marca b. r. o godzinie 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub> rano nabożeństwo w kościele św. Mikołaja, o godzinie 12 w południe uroczyste zebranie w sali ratuszowej, o godzinie 8 wieczór uczta w sali Kasya miejskiego.

Karty udziału w uroczystości — po cenie 5 zł., którą to kwotę objęty jest także udział w bankiecie — otrzymać mogą wszyscy byli i obecni członkowie Towarzystwa w lokalu „Bratniej pomocy słuchaczy Wszechnicy lwowskiej“

(ul. Zyblikiewicza l. 4) w godzinach od 9 rano do 2 w południe i od godziny 3 do 6 popołudniu za okazaniem zaproszenia najpóźniej do dnia 5 b. m. Tam też winni zgłaszać się po zaproszenia ci, którzy go nie otrzymali z powodu, że nieznano ich adresu. Wstęp na zebranie uroczyste w sali ratuszowej jest wolny.

— **Z powodu zamieci śnieżnych** wstrzymano ruch wszelkich pociągów między Zagórzem a Mezo-Laborem, oraz ruch pociągów towarowych między Posadą Chyrowską a Nowym Zagórzem — prawdopodobnie na trzy dni.

— **Tow. przyrodników im. Kopernika,** odbędzie posiedzenie we wtorek, dnia 3 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu chemicznego, ul. Długosza. Porządek dzienny: 1. Prof. dr. B. Dybowski: „O częstotliwości paszczowych u pszczoł i motyli“ (z demonstracyami). 2. Prof. dr. B. Dybowski: „Przyrząd do zdej-mowania profilów“. 3. Luźne komunikacje naukowe.

— **Z Towarzystwa pedagogicznego.** Wczoraj popołudniu odbyło się w sali ratuszowej walne zgromadzenie członków lwowskiego oddziału Towarzystwa pedagogicznego. Obecnych było około 50 osób, między temi wiele nauczycielek. Przedłożone za czas od 18 grudnia 1895 do 1 marca 1896 sprawozdanie zarządu zaznacza: wniesienie do Sejmu petycji o polepszenie bytu nauczycieli ludowych, o podwyższenie pensyi wdowom, zniesienie lat służby, podniesienie dodatku na mieszkanie z 10 pre. na 25 pre. i przeniesienie szkół podlowskich do wyższej kategorii. Powstały trzy nowe Kółka pedagogiczne: w Szczercu, Winnikach i Sokolnikach. W skład zarządu lwowskiego oddziału wybrani zostali: pp. Mieczysław Baranowski, Jan Hworka, Jan Ligęza, Wiktor Brzeziński, Wł. Mięgowicz, Józef Szwejkowski i Józef Kaffer-müller.

Prof. Majerski wygłosił w końcu odczyt o nauce geografii, przyczem przedstawił wykonaną przez siebie kartę powiatu lwowskiego.

— **Z Uniwersytetu.** P. Tadeusz Rawski, rodem z Rosochacza, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wśzech nauk lekarskich; p. Leon Blumenfeld ze Lwowa i p. Adolf Maisels z Krakowa, stopień doktorów praw.

— **Medalem złotym** odznaczono w Uniwersytecie petersburskim p. Henryka Regulskiego, za rozprawę z dziedziny prawa rzymskiego.

— **Majątek fundacyi zapomogowej** dla wdów i sierót po urzędnikach i sługach e. k. władz politycznych wynosił w dniu wprowadzenia w życie tej fundacyi 21 maja 1891 w papierach wartości imiennej 9.000 zł.

Z końcem roku 1895 wynosi majątek tej fundacyi w papierach wartości imiennej, a mianowicie: w 4 pre. listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego 15.200 zł., w 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> pre. listach zastawnych e. k. uprzyw. akcyjnego gal. banku hipotecznego 11.800 zł., w 4 pre. listach zastawnych gal. banku krajowego 1.700 zł., w książeczkach wkładowych gal. Kasy oszczędności 58 zł. 77 ct., w książeczkach gal. banku kredytowego 334 zł. 6 ct. i w gotówce 57 zł. 45 ct. — razem 29.150 zł. 28 ct., wziętą zatem o 20.150 zł. 28 ct.

Odsetki od wymienionych powyżej listów zastawnych wynoszą rocznie 1.207 zł., a z tych oraz z bieżących dochodów fundacyjnych rozdano w r. 1895 zapomogi w łącznej sumie 2.350 zł. wdowom, względnie sierotom, ogółem 60 osobom.

— **Stowarzyszenie czynnej miłości bliźniego** wybrało wczoraj dyrektora na rok 1896. W skład jej weszli pp. Pietrzycki, Matzner, Czerny, Mikuliński, Motylewski i Lewicki. W ubiegłym roku Towarzystwo miało około 4.500 zł. dochodu, z czego 500 zł. przelano do funduszu rezerwowego, który wynosi 15.000 zł.

— **Z Towarzystwa Izylwarskiego.** Wczoraj odbył się piękny festyn na lodzie. Przy premiowaniu pań za poprawną jazdę na łyżwach, otrzymały srebrne medale: panna Chmielowiec, panna Gostyrńska i panna Boberska. Zarazem zawiadamia zarząd, że pogłoski jakoby sezon tegoroczny już z d. 1 marca zamkniętym być miał, są pozbawione wszelkiej podstawy.

— **Fundacya im. ks. Wojnar.** Dnia 25 stycznia b. r. zmarł w Jarosławiu ks. Franciszek Wojnar, honorowy kanonik, katecheta od lat przeszło 30 w szkołach ludowych i w gimnazjum, gdzie udzielał nie tylko nauki religii, lecz i filologii, języka niemieckiego, historii i prope-deutyki filozoficznej. Zmarły wychował całe pokolenie, wspierając niejednego ucznia z własnych zasobów, a gdy te nie wystarczały, postarał się o założenie w roku 1873 bursy im. Kopernika. S. p. ks. Wojnar był także długoletnim członkiem Rady gminnej jarosławskiej, Rady szkolnej okręgowej, prezesem Rady szkolnej miejscowej, dyrektorem Szkoły przemysłowej, dyrektorem bursy i Towarzystwa bratniej pomocy i jakiś czas prezesem „Gwiazdy“. Pracą obcą w owoce potrafił sobie wyrobić uznanie, szacunek i miłość swych współpracowników i swych uczniów. Pamięć człowieka tak wielkiej pracy i tak znacznych zasług nie powinna zagać bez śladu; zdania tego są nie tylko przyjaciele zmarłego, ale wszyscy, którzy z nim kiedykolwiek we wspólnej pracy zetknęli. Związał się tedy na-



przód komitet księży, który wśród duchownych zbiera składki na fundację im. ks. Wojnara. Podobny zamiar powzięli równocześnie koledzy zmarłego w zawodzie szkolnym i członkowie wydziału bursy. Oba te ciała wybrały komitet, a komitet ten wzywa wszystkich przyjaciół, znajomych, kolegów i uczniów s. p. ks. F. Wojnara do przysyłania składek, z których utworzy się fundacja im. ks. Wojnara; owa fundacja pozostanie jako fundusz żelazny w kasie bursy im. Kopernika w Jarosławiu, na utrzymanie uczniów tej bursy.

Składki należy nadsyłać na ręce prof. gimn. Walentego Głowińskiego w Jarosławiu. Do komitetu należą pp.: Stefan hr. Zamoyski, przewodniczący, Józef Wójcik, dyrektor gimn., zastępca, Stanisław hr. Siemieński-Lewicki, dr. Władysław Grabowski, adwokat krajowy, Piotr Kopystyński, inżynier, prof. J. Rychlik, prof. Walenty Głowiński, skarbnik i prof. dr. Antoni Kurpiel, sekretarz.

— **Subwencja.** Magistrat m. Stanisławowa udzielił Towarzystwu Bratniej pomocy słuch. Wszechnicy lwowskiej subwencję w kwocie 25 zł. Fakt ten jest dowodem, że wspomniane Towarzystwo akademickie, zarządzające właśnie jubileusz swego 30-letniego istnienia, powszechną cieszy się sympatią i z wszech stron znajduje poparcie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Szczepłotach pod Hruszowem, w 73 r. życia Apolonia z Peplowskich 1<sup>o</sup> v. Tatomirowa, 2<sup>o</sup> v. Schnürowa, siostra radcy Dworu p. Ludwika Peplowskiego, a matka znanego publicysty p. Stanisława Schnür Peplowskiego. Pogrzeb zażenowanej i najlepszej matki odbył się dzisiaj w Jarosławiu.

W Stanisławowie, dr. Walery Szydłowski, adwokat krajowy i burmistrz m. Stanisławowa. Zmarły cieszył się ogólnym szacunkiem i sympatią swych współobywateli, którzy pragnęli mu dać dowód zaufania, przez długi szereg lat wybierali go naczelnikiem miasta. S. p. Walery był ojcem znanego w szerokiej kręgu naszego miasta i cenionego lekarza chorób dziecięcych dr. Zdzisława Szydłowskiego. Pogrzeb odbył się dzisiaj popołudniu w Stanisławowie.

We Lwowie, Henryk Sienkiewicz, poborca dochodów miejskich, ojciec znanego w mieście naszym śpiewaka w 56 r. życia.

W Wiedniu, kontradmirał Józef Lehnert, jeden z najwybitniejszych oficerów austriackiej marynarki, szef prezydenta biura sekcji marynarki w Ministerstwie wojny. Urodzony w Mediolanie w 1841 r., wstąpił do marynarki w 1858 r. w randze kadeta do c. k. marynarki i od tego też czasu rozpoczyna się długi szereg jego zasług i czynów godnych pamięci, co zresztą stwierdza szybki awans Lehnerta. Wybitny przyjmował on udział we wielu potyczkach morskich, za co Naji. Pan dekorował go orderami i medalami zasługi; zwiedzał dalekie kraje, opisując następnie doznane wrażenia stylem barwnym i potoczystym; około rozwoju austriackiej marynarki nie małe położył zasługi. Znany dobrze mieszkańcom Wiednia, pozyskał ich szczerą sympatię, to też pisma wiedeńskie poświęcają mu dzisiaj gorące wspomnienia.

— **Z Obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 2 marca 1896.

Dnia	Godz.	Barometr mm.	Temperatura °C.	Wiatr		Zachmurze- nie nieba (0—10) **
				kierunek	siła	
1. III	2g połud.	55.3	—2.0	NW	5	10
1. III	9h wiecz.	58.3	—	SW	3	—
2. III	7h rano	54.3	—3.8	S	6	10

Najwyższa temperatura od 9 wieczorem dnia 29 lutego do 9 wieczorem dnia 1 marca b. r. była —1.4°C., najniższa —6.2°C.

Opad, śnieg 7.1 mm. Barometr opada.

Prognoza: Ponieważ barometr opadł znacznie niżej stanu normalnego, należy się spodziewać silnego wiatru i opadu śniegu.

\*) Poranne stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości w metrach, należy w ogólności n. 11 mm. odjąć.

\*\*) 0 Pogodnie;  
10 całkiem zachmurzone.

— **Pożar.** Z Radymna nam piszą: W d. 25 z. m. wybuchł tu z niewiadomej przyczyny pożar. W jednej chwili ogarnął dwa domy i zdawało się, że przy silnym wietrze całe miasto z dymem pójdzie zwłaszcza, że domy gęsto obok siebie stoją. Dzielną straż ochotniczą pod kierunkiem naczelnika swego p. Bahr, w ciągu godziny pożar zlokalizowała. Podnieść należy nadzwyczajną pomoc w ratowaniu tutejszej załogi 10 pułku piechoty; pp. oficerowie i komendant załogi byli obecni przy ogniu i w akcji brali czynny udział. Część zasługi należy się również naczelnikowi stacji tutejszej p. Hütterowi, który z sikawką kolejową pospieszył na ratunek.

— **Nafta.** W Ropicy (pow. gorlicki) w kopalni, należącej do pp. Męciskiego, Pockiego

i Spółki, wytrysnęło w tych dniach obfite źródło nafty, które wydało pierwszego dnia 700, a obecnie wydaje 500—300 beczek ropy dziennie.

— **Wyścigi konne w Krakowie.** Dyrekcja międzynarodowych wyścigów w Krakowie ogłosiła już szczegółowy program biegów, które odbędą się podczas tegorocznego *meetingu* w Krakowie w dniach 18, 20 i 21 czerwca. Mianować można w terminach od 1 marca do 1 czerwca, z wyjątkiem krakowskiego „Derby“ o nagrodę 40.000 koron, do którego mianowania zamknięto dnia 15 grudnia 1895 z 91 podpiśmami.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Opera.** Sobotnie przedstawienie „Giocondy“ było wprawdzie dorywcze i nienależycie przygotowane, należało jednakże mimo to do lepszych tego sezonu. Już ta okoliczność, że w „Giocondzie“ nie ma prawie partii małych epizodycznych, które wskutek złej obsady psują całość, powinna przyczynić się do częstego wystawiania pięknej tej opery; prawda, że wymaga ona aż dwóch śpiewaczek dramatycznych, które chwilowo mamy. Panna de Nunzio potęgą głosu i wdziękiem swej powierzchowności z każdej partii wyjdzie zwycięsko; jako Gioconda miała chwile porywające, lecz z drugiej strony także wiele szczegółów pod względem frazowania, na które trudno się zgodzić.

Pani Dąbrowska popada często w ten błąd, iż partję swoją więcej jak należy, na pierwszy plan wysuwa i przez to popada w sprzeczność z intencją kompozytora. Uwaga ta odnosi się więcej do „Hugenotów“, niż do sobotniego przedstawienia „Giocondy“; i tu jednak kilka ustępów, a szczególnie duet z Giocondą w drugim akcie, ucierpiał wskutek zbytńskiego forsowania i przesadnej nieco deklamacji.

Pani Kasproviczowa, matkę Giocondy, o ile głos jej do tej partii altowej wystarczał, śpiewała bardzo dobrze, p. Warmuth jako Euzo z początku walczył z niedyspozycją, wskutek której ucierpiała czystość, rozspiewał się jednak później na dobre i z niezwykłą jak na niego lekkością nagiął swój głos do wysokich nut.

Pan Szymański dał dowód wysokiej muzykalności, pokonywując wcale dobrze liczne trudności partii Barnaby; o p. Jeronimie dość wspomnieć, że śpiewał Alvisa; że go grał i śpiewał bardzo dobrze, rozumie się samo przez się, tak iż osobno tego podnosić nie potrzeba.

Br.

**Z teatru.** Dziś po raz pierwszy przedstawioną będzie komedia w 4 aktach Michała Bałuckiego „Sprawa kobiet“.

Jako po raz drugi wznowioną będzie opera „Gioconda“, w której po raz szósty wystąpi panna Marya de Nunzio; partję Laury odśpiewa p. Aleksandra Dąbrowska.

We środę po raz drugi „Sprawa kobiet“. W przyszłym tygodniu przedstawioną będzie po raz pierwszy komedia oryginalna p. t.: „Mamuty“.

„Posażna jedynaczka“ została w tych dniach odegrana w Peszce w Narodowym teatrze z ogromnym powodzeniem. Sala trzęsła się od wybuchów szalonego śmiechu rozweselonej publiczności, a cała prasa zapisuje jednomyślnie wielki sukces polskiej sztuki.

„Quo vadis“, powieść Sienkiewicza, już skończona. *Gaz. Polska* wydrukowała ostatnią jej część, czyli Epilog.

## C. k. gal. Tow. gospodarskie.

XXXI. Walne zgromadzenie Rady ogólnej Towarzystwa gospodarskiego zajął dziś przedpołudniem o godz. 10 prezes J. E. ks. Adam Sapieha w obecności JE. Namiestnika ks. Eustachego Sanguszki i JE. Marszałka krajowego, Stanisława hr. Badeniego.

Po przedstawieniu radcy dr. Juliusza Kleeberga jako komisarza z ramienia Rządu i po załatwieniu czynności formalnych, JE. ks. prezes wyraził w swej przemowie wstępnej nadzieję, że ugoda handlowo-cłowa z Węgrami załatwioną zostanie z uwzględnieniem interesów kraju naszego, czego rekojmie daje okoliczność, że na czele Rządu stoi P. Prezydent Ministrów JE. Kazimierz hr. Badeni.

Po przemówieniu ks. prezesa przedłożył sekretarz p. Skrochowski sprawozdanie komitetu z czynności w r. 1895.

Sprawozdanie komitetu przedłożone Radzie ogólnej, składa się z dwóch działów głównych.

W dziale pierwszym pomieszczone są czynności w sprawach nauki rolniczej i leśnej. Dowiadujemy się tutaj przedewszystkiem, że szkoła chmielarska w Starem siole, mająca ośmiu uczniów stypendystów, rozwijała się pomyślnie. Siedmiu uczniów złożyło egzamin, z tych pięciu na chmielarzy samostojnych, jeden

na chmielarza, jeden na pomocnika chmielarskiego; ósmy stypendysta, jakkolwiek wzięty do wojska, otrzymał kwalifikację na samostojnego chmielarza. Na rok bieżący zgłosiło się uczniów 15. Uczniowie oprócz chmielarskiego uczą się także innych zawodów, według upodobania jako to: rymarstwa, koszykarstwa lub kołodziejstwa. Lokal szkoły odnowiono i odświeżono sprzęty.

Druga z rzędu szkoła: „ogrodnicza we Lwowie“ pod kierunkiem profesora T. Cieślińskiego miała w roku 1894 5 uczniów 10, z tych 8 w internacie na koscie Towarzystwa pszczelniczo-ogrodniczego, dwóch na koscie własnym. Wynik egzaminu był zupełnie zadowolający.

Na wędrownie wykłady rolnicze, otrzymało Towarzystwo subwencję państwową 4000 zł., mając nadto na ten cel pozostałą resztę z lat poprzednich. Komitet udzielił: Zarządowi Kółek rolniczych na lustracje gospodarstw włościańskich 2800 zł., Towarzystwu pszczelniczo-ogrodnicznemu na misye 600 zł.; na urzędzenie dwóch kursów mleczarskich dla gospodyń wiejskich 700 zł. i na urządzenie 14-dniowego kursu pszczelniczo-ogrodniczego we Lwowie 700 zł. Lustracje gospodarstw włościańskich przeprowadzali wykształceni agromomowie pp. Bazyli Korol, Feliks Neustein, Zygmunt Gawarecki, Stanisław Malinowski i Włodzimierz Aczkiewicz. W ciągu roku 1895 przeprowadzono lustracje gospodarstw w 188 gminach, rozrzuconych po 23 powiatach, w obecności 13.886 słuchaczy. (Lustracji w poprzednim roku dokonano w 260 gminach w obecności 11.000 słuchaczy).

Również celowo i użytecznie użyto subwencji na misye ogrodniczo-pszczelnicze i na kursa mleczarskie.

Kurs weterynaryj i kucia koni, na który to cel udzieliło c. k. Ministerstwo rolnictwa subwencji 800 zł. doszedł do skutku tylko w Złoczowie, mając 5 słuchaczy, którzy dobrze kurs ukończyli. Kursa w Tłumaczu i Tarnopolu przełożono z rozmaitych powodów lokalnych na miesiące zimowe po Nowym roku.

Z innych subwencji w tym dziale użyto na wydawnictwo czasopisma „Rolnik“ 1500 zł., na wydawnictwo „Sylwana“ 300 zł., a dla „Bartnika“ 100 zł.

Wreszcie sprawozdanie omawia rozdawnictwo jednego stypendium dla ucznia szkoły leśnej w Wiedniu i stypendium dla szkoły dublańskiej.

Z kolei omawia sprawozdanie szeroko czynności komitetu w dziale statystyki rolniczej, w szczególności co do dat dostarczonych, przez komitet c. k. Ministerstwa rolnictwa (zaużytkowanych następnie przez c. k. centralną komisję statystyczną) władzom wojskowym i Wydziałowi krajowemu, wreszcie Magistratowi m. Lwowa.

W obrębie Towarzystwa wzięto w r. 1895 razem pod uprawę roli 2.083.781 hektarów a pozostawiono ugiem 517.734 hektarów, z łąk zaś w ogólnym obszarze 696.664 hektarów skoszono 632.282 hektarów.

Jako szczegół ciekawy należy podnieść, iż obszar pod uprawę tytoniu z roku na rok stale się zwiększa. W r. 1893 wynosił 2017 hekt. w r. 1895 — 2949 hekt.

W zakresie produkcji roślin subwencję rządową 1000 zł., dalej resztę kasową pozostałą w tym dziale z lat poprzednich, jakoteż 1000 zł. na zakupno nasienia lnu rozdzielił Komitet w sposób następujący: a) Zjednoczonemu Towarzystwu pszczelniczo-ogrodnicznemu we Lwowie 200 zł., b) na podniesienie uprawy czerech kleparowskich 150 zł., c) na zakupno nasienia lnu 1000 zł., d) na zakupno nasion pastewnych dla włościan 150 zł., e) pozostałe zaś 500 zł. wraz z resztą kasową z lat poprzednich przeznaczono na przeprowadzenie próbnych upraw zbóż według instrukcji wypracowanej przez sekcję rolniczą pod nadzorem Stacji doświadczalnej utworzonej przy wyższej szkole rolniczej w Dublanach.

Drugi dział główny sprawozdania obejmuje czynności w zakresie chowu bydła, owiec i nierogacizny.

Co do chowu bydła, to w oborach pełnej krwi małe tylko zaszły zmiany. Obór pół krwi było z końcem 1895 roku 42, z następującą ilością krów: Simentalskich 792, Oldenburskich 142, Ayrshire 41, Szwyżów 22. Ogólnie można powiedzieć, że obory pół krwi z każdym rokiem jakościowo się podnoszą.

Stacyi subwencyjnych było w roku ubiegłym 109. Stacyi subwencyonowanych było w r. 1895 przyznanych 145, a rzeczywiście obsadzonych 133. Na rok bieżący 1896 zredukowano je do cyfry 106, wobec ustawy o buhających licencyonowanych, które gmina powinna swoim kosztem utrzymywać; powiększono za to stacye subwencyjne o 36.

Na poloninie w górach Nadworniańskich pasło się w lecie 1895 po raz pierwszy bydło włościańskie. Przyjmowano tylko sztuki szlachetne rozplodowe za opłatą 3 zł. Zakładwane w początku czerwca dość biedne, wróciło bytło w pierwszych dniach września zdrowe i doskonale wyglądające. Pasło się sztuk 89.

Wystaw przeglądowych odbyło się w 1895 roku 20. Bydła przeprowadzono do pre-

miowania sztuk 2229, nagród rozdano 462 — wypłacając 4017 zł.

Na poprawienie trzody chlewnej udzieliło Ministerstwo Towarzystwu gospod. tylko 1400 zł. Do 23 chlewni zarodowych założonych w r. 1893 i 1894, przybyło w tym roku 30. W roku 1895 założono 17 nowych stacji knurów z pomocą oddziału stryjskiego. Obecnie jest 24 stacji.

Na polu podniesienia chowu owiec nie wiele mógł komitet zdziałać z powodu braku funduszy. Zamówiono tylko materyał na założenie trzech owczarni zarodowych „Czuszków“ w oddziałach: cieszanowskim, bełskim i tarnopolskim, jakoteż jednej owczarni Cotswoldów w oddziale tarnopolskim, prócz tego zamierzono założyć ośm stacji tryków, na które zamówiono także „Czuski“.

Sprawozdanie wylicza w końcu cały szereg podań i memoriałów, jakie komitet wniósł do rozmaitych władz, ciał obradujących i t. d. w sprawach rolniczych i ekonomicznych, a wreszcie zdaje sprawę z wykonania uchwał, powziętych przez zeszłoroczną Radę ogólną. W szczególności wysłano do Koła polskiego szczegółowy memoriał miśszczący główne w dzisiejszych stosunkach postulata rolników: Prócz tego gotowy już jest także memoriał do Koła polskiego i Rządu wysłać się mający, a omawiający wszelkie sprawy ściśle z rolnictwem naszym związane, które przy sposobności odnowienia ugody austro-węgierskiej powinny być uwzględnione.

Od czytania tego sprawozdania uwolniono sekretarza; p. Krzysztofowicz nawiązując do sprawozdania poruszył sprawę zaprowadzenia we wschodniej części kraju wykładow rolniczych (na wzór krakowski) oraz sprawę ustanowienia fukcyonaryusza dla kontroli stacji produkcji roślin.

Uchwalono traktować wniosek p. Krzysztofowicza napróżd na posiedzeniu poufnym, poczem przyjęto sprawozdanie komitetu do wiadomości.

Również przyjęto do wiadomości przedłożone przez p. Onyszkiewicza sprawozdanie z czynności oddziałów.

Następnie imieniem komitetu referował wiceprezes komitetu dr. Tadeusz Pilat o działalności komitetu w przedmiocie odnowienia ugody austro-węgierskiej. Referent wskazał na wypracowany przez komitet memoriał do Koła polskiego, na wystąpienie z wnioskami w Sejmie za pośrednictwem członków komitetu, wreszcie na udział w VI. ogólnym kongresie rolniczym w Wiedniu — i zakończył następującymi wnioskami.

1. Rada ogólna przyjmuje do wiadomości czynności komitetu w obronie interesów rolniczych podejmowane ze względu na ugodę austro-węgierską.

2. Rada ogólna przystępuje do zadań w tej sprawie wyrażonych w memoriałach komitetu, równie jak do uchwał VI austriackiego kongresu agrarnego w tej samej sprawie.

Po przemówieniu Stanisława hr. Dzieduszyckiego, który w gorących słowach poparł wnioski powyższe i wyraził wdzięczność komitetowi oraz referentowi za podjęte starania, a zarazem oświadczył, że trzeba energicznego współdziałania wszystkich rolników i ich reprezentacji, ażeby ochronić rolnictwo od zupełnej ruiny, ku której zdaje się zmierzzać, uchwalono wnioski referenta jednomyślnie.

Z kolei członek komitetu p. Brykczynski przedłożył obszernie sprawozdanie z działalności komitetu w kierunku podniesienia chowu inwentarzy. Referent zaznaczywszy, że komitet trzyma się ściśle w tej mierze programu uchwalonego przed trzema laty, t. j. wówczas kiedy Sejm przyznał Towarzystwu 10 letnią subwencję po 20.000 zł. na podniesienie chowu bydła, dał ogólny cyfrowy obraz stanu hodowli w r. 1895. Cyfry te pomieszczone są już w ogólnym sprawozdaniu komitetu powyżej podanem.

W rozprawie nad sprawozdaniem zabrał głos p. Rayski Albin i wskazał, że bardzo pożyteczna ustawa o licencyonowaniu rozpłodników, nie jest w wielu okolicach kraju nalezycie wykonywaną. Mowca stawia wniosek: Rada ogólna wzywa komitet, ażeby postarał się o energiczne wykonywanie tej ustawy.

P. Cielecki popiera ten wniosek. Jakkolwiek niewątpliwą jest rzeczą, że każda ustawa potrzebuje pewnego czasu, ażeby się wżyła — a ustawa w mowie będąca jest świeżej daty, to jednak dość już czasu minęło, ażeby nie pozostawała ona tylko na papierze, ale w praktyce wykonywaną w szerszej mierze, aniżeli to dotychczas ma miejsce.

P. Fedorowicz zgadza się wprawdzie z tem, że należałoby żądać energicznego przeprowadzania ustawy, podnosi jednak, że rzecz rozbija się najęściej o brak odpowiednich rozpłodników.

P. Gurski przypomina, że ustawa sama przewiduje lata przejściowe i daje pewne ułatwienia, dlatego nacisk na ściśle wykonanie jest potrzebny.

Referent p. Brykczynski przyznał, iż z wielu stron rzeczywiście są skargi na niewykonywanie ustawy. Ale też trzeba się liczyć z wielkimi trudnościami, szczególnie z powodu składu komisji licencyonujących, gdzie zachodzą często kolizje, albowiem nieraz i



wydział powiatowy i Rada okręgowa Towarzystwa gospodarskiego mianują jednych i tych samych delegatów, co nie jest dopuszczalne. Z drugiej strony nie jest tak bardzo źle jak niektórzy utrzymują. Dotychczas są sprawozdania od 55 komisji, które licencjonowały 677 okazów — i jest nadzieja, że rzecz dalej pomyślnie rozwijać się będzie. Sprawozdawca przyznaje, że często trzeba walczyć z brakiem rozpodników, ale też częściej jeszcze z brakiem dobrej woli u gmin. Sejm wyznaczył kapitał 50.000 zł. na bezprocentowe pożyczki dla gmin na zakupno rozpodników — a z tego kapitału korzystały gminy dotychczas (przez trzy lata) o tyle, że ogółem w całym kraju zakupiono pięć rozpodników. Wreszcie oznajmia referent, że komitet zawsze, ilekroć dowie się o jakichkolwiek nadużyciach przy licencjonowaniu udaje się do c. k. Namieśnitwa z prośbą, ażeby wydało polecenie ściślejszego wykonywania kontroli.

W głosowaniu uchwalono wniosek p. Rayskiego znaczną większością.

Z kolei inni komisji rewizyjnej przedłożył p. Kazimierz Stojowski sprawozdanie komisji rachunkowej. Komisja znalazła w bilansie za r. 1895 następujące rubryki: zapas w gotówce 5.578 zł. (centy opuszczamy); fundusz zapasowy 13.298 zł., fundacje stypendyjne 74.527 zł., fundusze subwencyjne 13.613 zł., obrót kapitałów 8.588 zł., rachunki różne 2.825 zł., wreszcie zarząd centralny 41.860 zł. Suma ogólna bilansu 146.137 zł.

Komisja, znalazłszy wszystkie rachunki w porządku, wnosi o udzielenie komitetowi absolutoryum oraz wyrażenie uznania Komitetowi i jego organom za wzorowe prowadzenie rachunkowości.

Wnioski te przyjęto bez rozprawy. Przy sposobności przedstawień cyfrowych, zwrócił JE. ks. Prezes uwagę na rozdział subwencji w celu podniesienia chowu bydła, i że subwencje, udzielane posiadaczom większej własności w tym celu, są w rzeczy samej subwencjami dla mniejszej własności, gdyż większa własność produkuje materiał, z którego mniejsza własność korzysta.

Toż samo wyraził p. Włodzimierz Gniwosz, podnosząc, że utrzymanie obór zarodowych nie jest dla większych właścicieli żadnym interesem, owszem połączone ze stratami pieniężnymi i znacznym nakładem pracy własnej.

Następnie uchwaliła Rada ogólna bez rozprawy projekt budżetu na rok 1896 w następujących cyfrach: suma potrzeb 9.440 zł., pokrycie 7.355 zł., niedobór 2.085 zł. do pokrycia przez oddziały według stopy 30 proc. od obowiązkowych wkładek członków.

W końcu uchwalono wybór komisji rewizyjnej w dotychczasowym składzie t. j. pp. Bolesław Smałowski, Kazimierz Rojewski i Julian Brunicki, a dodatkowo na zastępcę członka powołano przez aklamację p. Jana Paygerta.

Dalszy porządek dzienny odroczono do jutra na godzinę 10 zrana.

Dziś wieczorem o godzinie 6 w sali ratuszowej pofnne posiedzenie delegatów.

Dodajemy, że zjazd tegoroczny na radę ogólną delegatów i prezesów oddziałów jest bardzo liczny; zjechało się około 140 uczestników.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udał się w sobotę w towarzystwie generalnego adjutanta hr. Paara ożwarty powozem do Monte Carlo, gdzie odwiedził pałac sztuk pięknych. W powrocie spotkał się Najj. Pan z Najj. Panią, wysiadł z powozu i oboje Najj. Państwo razem pieszo powrócili do hotelu w Cap. St. Martin.

Zwłoki Najd. Arcyksięcia Albrechta Salvatora przywiezione będą do Wiednia jutro, we wtorek wieczorem, a pogrzeb odbędzie się we środę 4 po południu. Najj. Pana zastępować będzie przy pogrzebie Najd. Arcyksiążę Otton. Z Cap St. Martin nadesłano do Bozen wspaniałą wieńiec na trumnę s. p. Arcyksięcia od Najjaśniejszych Państwa.

Nuncyusz msgr. Agliardi — jak donosi *Agencja Stefania* — wyjedzie z Wiednia i będzie przez cały miesiąc maj nieobecny. Monsgr. Agliardi powróci do Wiednia dopiero po konsystorzu papieskim, który odbędzie się w czerwcu, a na którym wraz z nuncyuszami w Paryżu, Madrycie i Lizbonie otrzyma godność kardynalską, — powróci zaś po to, aby odebrać z rąk Najj. Pana kapelusze kardynalski.

Dzisiaj w Wiedniu drugi dzień wyborów do Rady miejskiej. Wybiera drugie koło wyborcze (koło inteligencji). Przy ostatnich wyborach (we wrześniu r. 1895) wybrano w tem kole 14 kandydatów liberalnych, reszta mandatów dostała się antysemitom. Liczba

wyborców wynosiła w r. 1895 26.892, obecnie 27.765.

Koło polskie zebrało się w sobotę rano, przed posiedzeniem komisji wyborczej, obrady te jednak uchwalono traktować jako pofnne. Na wczorajszym (niedzielnym) posiedzeniu prowadził Koło dalej rozprawę szczegółową nad projektem reformy wyborczej. Według dzienników, p. Sokołowski domagał się bezpośrednich wyborów dla Krakowa. P. Wodzicki proponował zmianę projektu rządowego o tyle, iż prawo głosowania mają dopiero ci, którzy ukończyli 30 rok życia.

Nad tymi wnioskami, zwłaszcza drugim, wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pp. Dzieduszycki, Lewakowski, Roszkowski, Chrzczanowski, Straszewski, Piętak, Potocki, Wielowieyski, Potoczek i Podlewski, poczem Koło polskie wnioski te odrzuciło i przyjęło pierwszy projekt rządowy bez zmiany.

Następnie p. Lewicki wniosł, aby projekt drugiej ustawy reformy wyborczej przyjął *en bloc* z tem zastrzeżeniem, że polscy członkowie komisji dla reformy wyborczej mają w wątpliwych wypadkach zwracać się do Koła polskiego. Wniosek ten jednak upadł.

Prowadzono więc w dalszym ciągu dyskusję, a mianowicie nad skreśleniem ustępu projektu rządowego, odmawiającego czeladzi prawa głosowania, oraz nad postanowieniem, że dla uzyskania prawa głosowania potrzeba wykazać przynajmniej 6 miesięczny pobyt w danej miejscowości.

Przemawiali pp. Sokołowski, Lewakowski, Madeyski, Krainiski, Pastor, Dzieduszycki, Wielowieyski, poczem na wniosek p. Pinińskiego, odroczono uchwałę do następnego posiedzenia i obrady przerwano.

Antoni Starcewicz, o którego śmierci doniósł nam telegram, był naczelnikiem stronnictwa opozycyjnego w Kroacji, które nie uznaje ugody między Węgrami a Kroacją, żąda samodzielnego dla Kroacji stanowiska państwowego i dąży do utworzenia „wielko-kroackiego królestwa.“

Ostatnimi czasy stan zdrowia Starcewicza zmusił go do wstrzymania się od czynnego udziału w pracach stronnictwa. Przywództwo przeszło na Polnegowicza, a gdy tenże wystąpił ze stronnictwa, na dr. Franka.

Pogrzeb Starcewicza odbył się wczoraj przy wielkim udziale publiczności i mnóstwa deputacyi ze wszystkich stron kraju.

Książę Bismarck przyjmuje bezustannie w Friedrichsruhe, dokąd spieszą liczni jego zwolennicy, aby zaczerpnąć od niego natchnienia do dalszej pracy. Jeden z uczestników deputacji, która w tych dniach go odwiedziła, przesyła *Hann. Corr.* ciekawe szczegóły o zapatrywaniach księcia Bismarcka na działalność „najwspanialszego dzieła“ jego, to jest komisji kolonizacyjnej. Dotychczasowa jej działalność utwierdza księcia w przeświadczeniu, że zamiana polskich posiadłości ziemskich na własność rentowe nie jest szczęśliwym pomysłem. Lepiej byłoby, gdyby posiadłości te przeszły najpierw jako dominia na własność królewską i gdyby dzierżawców dobrano według potrzeby politycznej. Chodziło bowiem głównie o to, aby owe posiadłości przeszły z rąk polskich na własność państwa; nie myślał też książę swego czasu, aby działalność komisji kolonizacyjnej rozciągała się przede wszystkim na osiedlanie małych właścicieli niemieckich. Polityczną dążnością nie było zastępowanie polskich chłopów niemieckimi, ale jak największe ograniczenie wielkiej posiadłości polskiej, popieranej przez duchowieństwo w jej narodowo-polskich i wrogich niemieckości aspiracjach. Zależało na tem, aby te posiadłości rozdzielić pomiędzy dzierżawców, na których mógłby stać rząd pruski. Działano także zbyt pośpiesznie, chciano dzisiaj sprzątać to, co wczoraj zasiano. Niecierpliwość, która się tutaj objawia, jest najgorszym przedmiotem w polityce. Należało pozwolić stworzyć niemiecką, wierną ludność na drodze kolonizacji. Nie nie stała na przeszkodzie wykupieniu posiadłości szlachty pruskiej, zatrzymaniu jej w rękach rządowych i użyciu jej stosownie do czasu i okoliczności.

Tak więc książę Bismarck niezadowolony jest z działalności komisji kolonizacyjnej, gdyż zdaniem jego pracuje ona zbyt pośpiesznie, w skutek czego chybia swego celu.

W Wiesbaden zmarł przedwczoraj w 78 roku życia na udar sercowy były pruski minister marynarki, generał Stosch.

Generał-gubernator hr. Szuwałow był we czwartek na dłuższym posłuchaniu u cara. Wychodząca z Brukseli *Correspondence Russe* donosi z Petersburga, iż hr. Szuwałow ustąpił z dotychczasowego stanowiska, aby objąć urząd ministra dworu carskiego po księciu Woroncowie-Daszkowie, który podał się podobno do dymisji.

Dzienniki petersburskie dowiadują się, że bawiący obecnie w Petersburgu marszałek polny Hurko bierze czynny udział w opracowywaniu wielu kwestyj, poruszonych w mini-

sterstwie wojny, a zwłaszcza w zakresie organizacyi kawalerji.

Synod prawosławny zatwierdził projekt ustanowienia w Wilnie, Kownie i Grodnie posad katechizatorów do nawracania żydów na chrystyanizm.

*Pol. Corr.* dowiaduje się, że oba fermany sułtańskie, z których jeden uznaje księcia Ferdynanda księciem Bułgaryi, drugi mianuje go generał-gubernatorem Wschodniej Rumelii zostały już wygotowane i przesłane sułtanowi do sankayi, której oczekują już w tych dniach. Nie jest jeszcze rzeczą stanowczo postanowioną, czy doręczenie fermanów księciu nastąpi natychmiast, lub dopiero w czasie jego wizyty w Konstantynopolu. Prawdopodobniejszą jest pierwsza ewentualność.

Zaraz po formalnem uznaniu ks. Ferdynanda, będą w Petersburgu i Atenach ustanowione bułgarskie reprezentacje dyplomatyczne, których kosztą już w tegorocznym budżecie przewidziano.

Ukazem księcia ustanowiono tegoroczny kontyngent rekruta na 18.000 ludzi.

Papież Leon XIII. kończy w dniu dzisiejszym (2 marca) 87 lat. Nie tylko katolicy, nie tylko nawet chrześcijański, lecz cały świat cywilizowany spogląda z czią ku wiecznemu miastu i Watykanowi, zład silną dłońią władza duszami światobliwy i wielki Papież. Świat katolicki łączy się dziś w pragnieniu, aby Opatrzność zachowała go jeszcze na długo dla dobra Kościoła. Leon XIII. pochodzi z rodziny długowiecznej a na swój wiek krępkim cieszy się zdrowiem.

Król włoski Humbert był w sobotę obecny w Neapolu przy wsiadaniu na okręty odpływających do Erytreji posiłków. Przedtem odbył król przegląd wojsk odpływających do Afryki i miał do nych przemowę, którą przyjęto z ogromnym zapamię.

Prezydent Faure wyjechał do Nizy, towarzysząc mu prezes gabinetu Bourgeois i minister handlu Mesureur. Podczas nieobecności prezesa gabinetu Bourgeois, Izba deputowanych będzie odbywała posiedzenia. Prezesa ministrów zastępować będzie Ricard, jako prezes, i Doumer, jako minister spraw wewnętrznych.

Wczoraj Faure bawił w Lugdanie; na bankiecie w odpowiedzi toastu burmistrza, wspomniął Faure o Carnocie, w końcu zachęcał prezydent do zgody i jednności.

Spotkanie prezydenta Faure'a z następcą tronu rosyjskiego, wielkim księciem Jerzym, odbędzie się dnia 4 marca w Nicei, dokąd wielki książę przybędzie statkiem, lub osobnym pociągiem kolei żelaznej, w towarzystwie wielkiego księcia Piotra, książąt oldenburskiego i Leuchtenberga. Prezydent powita carewicza w otoczeniu wszystkich ministrów.

W sprawie broszury Dupas'a Ribot przesłuchany był wczoraj przez sędzię śledczego i skonfrontowany z Soinour'y'm.

Pułkownik Parseval zaprzecza doniesieniom dzienników i utrzymuje, że nie miał żadnego udziału w wydaniu broszury Dupas'a.

Na przedwczorajszym posiedzeniu francuskiej komisji budżetowej minister skarbu Doumer przemawiał za podatkiem dochodowym, przyczem oświadczył, że rząd nie uważa swego projektu za niezmienny, lecz obstaruje przy zasadzie postępowego podatku dochodowego i ma nadzieję, że Izba zasadę tę przyjmie, gdyż niejednokrotnie wyraźnie stwierdziła chęć popierania programu rządowego.

Prezesem franc. komisji budżetowej został dep. Cocherly; zarówno on jak i sprawozdawcy są przeciwnikami podatku dochodowego.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Mentona, 2 marca.** Najj. Państwo udali się wczoraj o godzinie 1 w południe do Monte-Carlo, gdzie w *Grand Hôtel* spożyli śniadanie. O godzinie 4 powrócili Ich Ces. Mości do Swej Rezydencji. Najj. Pan przez całą godzinę przechadzał się po ogrodzie.

**Bozen, 2 marca.** Zwłoki Najd. Arcyksięcia Albrechta Salvatora były wczoraj do godziny 5 po południu wystawione na widok publiczny.

**Wiedeń, 2 marca.** Dzisiaj odbywa się wybór 46 członków rady miejskiej z drugiego koła wyborczego. Przebieg akcji, przy którym udziale wyborców, jest dotychczas (godz. 12 w południe) zupełnie normalny.

**Sofia, 2 marca.** Przy wczorajszym wyborze uzupełniającym do sobrania wybrano w Sofii Cankowa. Przebieg wyborów na prowincyi był spokojny, rezultaty jeszcze nieznane.

**Paryż, 2 marca.** Dzienniki dowiadują się, że szef sztabu generalnego, gen. Boisdefre, wkrótce ustąpi.

**Lugdun, 2 marca.** Podczas przyjęcia przez prezydenta Faurea nauczycieli szkół lu-

dowych, którym prezydent dziękował za szczenie z całym poświęceniem idei republikańskich, odezwały się tu i owdzie okrzyki: Niech żyje prezydent! które jednak zostały zagłuszone entuzjastycznymi okrzykami: Niech żyje Bourgeois!

**Lugdun, 2 marca.** Prezydent Faure odjechał do Toulonu.

**Madryt, 2 marca.** Dzienniki jednomyślnie potępiają uchwałę senatu północno-amerykańskiego co do uznania powstańców kubańskich za stronę wojującą i podnoszą, że bandytów nie można uznać za armię, która wojnę prowadzi.

*Heraldo* donosi, że prezydent republiki Equador w piśmie do królowej regentki domagał się uznania niezależności Kuby.

**Madryt, 2 marca.** Studenci tutejsi przygotowują wielką manifestację w celu zaprotegowania przeciw uchwale amerykańskiego senatu, uznającej Kubańczyków za stronę wojującą.

Studenci uniwersytetu w Walencji wystąpili ze sztandarami i urządzili demonstrację przed konsulem Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Przed ambasadą amerykańską w Madrycie ustawiono straż policyjną.

Minister marynarki zarządził, ażeby liczne statki handlowe postawiono na stopie wojennej. Nowa ekspedycja złożona z 20.000 piechoty i 5000 konnicy jest gotowa każdej chwili do wyruszenia na Kubę.

**Barcelona, 2 marca.** Wczoraj popołudniu odbyła się na placu Katalońskim zorganizowana przez wybitnych przewodców republikańskich wielka demonstracja przeciw uchwale senatu Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki. Tłum złożony z przeszło 15.000 osób pociągnął przed dom konsultatu amerykańskiego i wśród okrzyków: Niech żyje Hiszpania — przez z yankesami! począł rzucać kamieniami do okien konsultatu. Policja wystąpiła przeciw demonstrantom, przyczem dwóch z nich otrzymało ciężkie rany a kilku lekkie. Przed prefekturą, redakcyami różnych dzienników i kasynem wojskowym odbyły się patryotyczne manifestacje.

**Barcelona, 2 marca.** Policja musiała obsadzić budynek konsultatu amerykańskiego, obawiano się bowiem zamachu ze strony demonstrantów, którzy usiłowali się dostać do wnętrza budynku, zostali jednak przez żandarmów odparci. Zraniono przytem kamieniami jednego żandarma i jednego oficera. Tłumy podarły chorągwie amerykańskie, zakupione w sklepach.

**Helsingfors, 2 marca.** Na stacyi Sanet Andree miała miejsce eksplozja w wagonie drugiej klasy. Wagon zupełnie zgruchotany. Dwie osoby zginęły, siedem jest raniionych. Przypuszczają, że któryś z podróżnych miał przy sobie dynamit.

**Konstantynopol, 2 marca.** Adjutant ministra wojny, podpułkownik Szewfik, podkomendant w seraju Dolma-bagdy, major Hurszyd, tudzież profesor szkoły wojennej major Achmed skazani zostali z powodu kłowań młodo-tureckich na utratę stopni oficerskich i na galery do końca życia.

Uroczysty wjazd sułtana do meczetu w święto Ramazanu odbył się jak zwykle, bez żadnego wypadku. Tylko eskorta sułtańska i liczbą wojska, biorącego udział w paradzie, były większe aniżeli zazwyczaj.

**Konstantynopol, 2 marca.** Sułtan nie przyjął dotychczas dymisji generalnego gubernatora Krety Kara Theodorea baszy. Jako domniemanych następców jego wymienięją b. ministra spraw zagranicznych Thurkana baszę i ministra sprawiedliwości Abdulrahmana baszę.

Irada sułtańskie poleca wypłacić 450.000 franków rodzinom ofiar zamachu w Dżedda.

Aresztowanych przez dwoma dniami ze względów przezorności kilkuset Turków i Ormian wypuszczono dzisiaj na wolność.

**Nowy Jork, 2 marca.** Tutejsze dzienniki pochwalają postępowanie senatu w sprawie Kuby i domagają się, aby Izba reprezentantów kongresu powzięła podobną uchwałę.

**Wiedeń, 2go marca 1896 r. godz. 2 minut —.** Alpejskie Towarzystwo górnicze 8610, Węgierskie akcje kredytowe 41750, Akcje anglo-austriackie 17325, Akcje banku Union 31350, Akcje kolei południowej 9950, Losy tureckie 6060, Akcje kolei państwowej 37075, Akcje kolei Lwowsko Czerniowieckiej 294—, 4-procentowe galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 9730, Akcje tytoniowe 190—, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 97—, Akcje kolei Elbetal 28250, Akcje banku dla krajów koronnych 25250, 4-procentowa węgierska renta złota 122—, Akcje banku związkowego 14675, Rubel papierowy 12850, Węgierska renta papierowa 99—, Kredytowe ziemskie 475—, Kredyty 378—, Rimamurania 24650. Usposobienie słabsze.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.



# Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.  
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi						Ze Lwowa odchodzą	Pociągi						
	pospieszne			osobowe				pospieszne			osobowe			
Z Berlina	1:22	5:10	—	7:00	9:06	9:00	Do Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8:40	2:50	11:00	4:55	10:25	6:45	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1:22	8:40	5:10	7:00	9:06	9:00	Do Warszawy	—	—	11:00	4:55	—	6:45	—
Z Warszawy	5:10	—	—	—	9:06	9:00	Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/2 do włącznie 30/3)	—	—	—	—	—	6:45	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów	—	—	—	—	—	9:00	Do Muszyny-Krynicy, przez Tarnów	8:40	—	11:00	4:55	—	—	—
(od 1/2 do włącznie 30/3)	—	—	—	—	—	—	Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11:00	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/3 do włącznie 15/3)	5:10	—	—	—	—	—	Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11:00	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9:06	—	Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11:00	10:25	—	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5:10	1:22	—	—	—	—	Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8:40	11:00	4:55	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	—	7:00	—	Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2:50	—	4:55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1:22	—	—	—	9:06	—	Do Mező-Laborca (Peszty, Miskolca) przez Przemyśl	—	—	—	4:55	6:45	—	—
Z Mező-Laborca (Peszty Miskolca) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9:00	Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4:55	10:25	6:45	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1:22	—	—	—	—	Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	10:25	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1:22	—	—	—	9:00	Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2:50	—	4:55	10:25	6:45	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1:22	—	7:00	—	9:00	Do Ławocznego (Munkacza, Miskolca, Pesztu)	—	—	—	5:25	7:38	—	—
Z Ławocznego (Peszty, Miskolca, Munkacza)	—	—	—	12:05	8:10	—	Do Hrebenowa (od 10/3 do 31/3)	—	—	—	—	9:33	—	—
Z Hrebenowa (od 10/3 do 31/3)	—	—	—	—	—	1:42	Do Skolego i Stryja	—	—	—	5:25	9:33	3:00	7:38
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12:05	8:10	1:42	Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9:33	—	7:38
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12:05	8:10	1:42	Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5:25	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Bukaresztu i Jas	9:50	—	—	—	—	—	Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	6:15	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung, Jas i Bukaresztu	—	—	—	1:32	—	—	ku) Radowiec	—	—	—	10:35	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku) i Sopowa	—	—	—	6:17	—	—	Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2:40	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7:37	—	—	Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10:30	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8:00	4:40	—	Do Sokala, Jarosławia, przez Rawę ruską	—	—	—	9:15	7:10	—	—
Z Bełżca	—	—	—	—	4:40	—	Do Bełżca	—	—	—	9:15	—	—	—
Z Podwoleczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2:09	9:44	—	8:02	4:33	—	Do Podwoleczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2:10	6:00	—	10:14	10:44	—
Z Podwoleczysk i Brodów na dw. główny	2:25	10:00	—	8:25	5:00	—	Do Podwoleczysk i Brodów z dw. głównego	—	1:56	5:46	—	9:50	10:20	—
Z Brzuchowie (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8:25	—	—	Do Brzuchowie (od 12/5 do 19/5) w dni powszednie	—	—	—	3:20	—	—	—
Janowa	—	—	—	9:38	2:45	7:22	Do Brzuchowie (od 12/5 do 10/5) co niedzieli i święta	—	—	—	2:26	—	—	—
							Do Janowa	—	—	—	7:18	1:09	6:07	—

**Uwaga:** Godziny drukowane tłustymi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6:00 wieczór do godz. 5:59 min. rano.  
W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja 1. 3 (Hotel Imperial) sprzedają bilety strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów

jazdy w formie kieszonkowym. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.  
Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12:36 podług zegara lwowskiego.

## Nadesłane.

Specjalista w chorobach żołądka, kiszki i wątroby  
**dr. Eugeniusz Kozierowski**  
po odbyciu specjalnych studiów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora Martiusa w Rostoku, mieszka przy ulicy Kopernika 1. 3, I. piętro, i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 1116

## Przyjechali do Lwowa

dnia 1 marca 1896.  
Hotel Imperial.

PP. W. hr. Baworowski z Ostrowa, L. hr. Starzeński z Podkamenia, E. hr. Mycielski z Krakowa, S. Kaczyński z Wańkowa, J. Kieszkowski z Żuki, W. Stawiarz z Grybowa.

## Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się dla P. T. Prenumeratorów zamiejscowych cennik nasion składu nasion Antoniego Klimowicza we Lwowie, plac Halicki 1. 14.

## Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Działuszyckich** przy ulicy Teatralnej 1. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

## Cennik (lwowski) izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 2. marca 1896.		płaca żądaj	
1. Akcje za sztukę.		płaca żądaj	
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	220	223	—
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. wa.	291	295	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	—
I. emisji.	390	400	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—
Ake. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	203	—
Ake. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	260	—
2. List. zast. za 100 zł.		płaca żądaj	
Banku h. g. 5% a.w. wyl. z 10% pr.	109 90	110 60	—
" " 4 1/2% " " w 50 l.	99 80	100 50	—
" " 4% " " w 60 l. po 200 K.	96 60	97 30	—
Banku kr. 4 1/2% pr. w. a. los. w 51 l.	100 50	101 20	—
" " 4% pr. w. a. " w 57 l.	97 50	98 20	—
Tow. kred. gal. ziem. 4% pr. w. a.	—	—	—
I. emisji.	98	98 70	—
Tow. kred. gal. ziem. 4% pr. w. a.	—	—	—
los. w 41 1/2 lat	97 70	98 40	—
4% pr. w. a. los. w 56 l.	97 70	98 40	—
4. Obligi za 100 zł.		płaca żądaj	
Gal. funduszu propin. 4% pr. w. a.	97 50	98 20	—
Bukow. fund. propin. 5% pr. w. a.	102	—	—
Komunalne Banku kr. 5% pr. II. em.	102	102 70	—
" " 4 1/2% pr. " "	—	—	—
Pożyczki kr. 6% pr. w. a. " "	105	—	—
" " 4 1/2% pr. w. a. " "	99 80	100 50	—
" " 4% " " " "	97	97 70	—
" " 4% pr. koronowej	97 20	97 90	—
5. Monety.		płaca żądaj	
Dukat cesarski	5 61	5 71	—
Napoleon	9 53	9 63	—
Półimperiał	9 75	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1 27	1 29	—
" " papierowy	1 28	1 29	—
100 marek niemieckich	58 80	59 40	—

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29 lutego 1896

1. Dług państwa.		płaca żądaj	
Jedynolity dług państwa w banknot.	—	—	—
maj-listopad	101.10	101.30	—
lut-y-sierpień	101.15	101.35	—
Jedynolity dług państwa w srebrze	—	—	—
styczeń-lipiec	101.10	101.30	—
kwiecień-październik	101.10	101.30	—
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	151.50	153	—
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	147.50	148	—
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	158	159	—
" " 1864 po 100 zł. 5 pr.	193.25	194	—
" " 1864 po 50 zł. 5 pr.	193.25	194	—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	157.75	158.75	—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.10	122.30	—
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.5	101.45	—
2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)		płaca żądaj	
Bukowiny	—	—	—
Galicyi	—	—	—
Nizszej Austrii	—	—	—
Siedmiogrodu	—	—	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	97	98	—
3. Akcje.		płaca żądaj	
Bank Ang. aust. 200 zł. emit. zł.	173	174	—
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	377.75	3 8.25	—
Nizszo-aust. Tow. eskont. po 500 zł.	825	830	—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—	—
Gal. ban. d. h. i. pr. 200 wpl. 40 pr.	—	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. 200 zł.	—	—	—
Bank dla krajów koron. 200 zł.	253.50	254	—
Bank austro-węgierski 600 zł.	987	991	—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—	—	—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	486	4 8	—
Kol. Cossar. Elżbiety po 200 zł. mk.	—	—	—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) 200 zł.	—	—	—

Północna kolej po 1000 zł. m. k.		płaca żądaj	
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—	—	3495
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	293.75	294.75	—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	137.75	138.50	—
I. kol. węg. gal. 200 zł. w srebrze	208.50	208.75	—

## 4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	—	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.25	100.25	—
" " " " 3 pr. em. 1889	117.75	118.50	—
G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—	—
" " " " w 20 l. 7 pr.	—	—	—
" " " " w 36 l. 6 pr.	—	—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—	—	—
" " " " po 4 pr. 41 l. wyl. 97.50	98.25	—	—
" " " " po 4 1/2 pr. w	—	—	—
" 62 latach zwrotne	98.50	—	—
Banku kraj. 4 1/2% pr. w. los. w 51 1/2 l.	100.50	100.95	—
Oblig. komunalne Banku krajowego	—	—	—
5 pr. w. a. I. emisji	—	—	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.65	—	—
Banku austr. węg. 4 1/2% pr.	100.30	100.80	—
Węg. Zakł. kred. ziem. ake. w 39 l.	—	—	—
wyl. po 5 pr.	101.40	—	—
" " " wyl. 4 1/2 pr.	101.40	101.70	—
" " " w 41 l. wyl.	99.50	100.50	—

## 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—	—	—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.75	101.75	—
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4 1/2% pr.	100.70	101.70	—
" " " po 100 zł. 1887	—	—	—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2% pr.	—	—	—
detto (Jarosław-Sokal)	—	—	—

Kol. gal. Lwów-Czer.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884		płaca żądaj	
z r. 1884	91.70	92.70	—
z r. 1884	95.45	96.45	—
z r. 1886	—	—	—
z r. 1872	—	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—	—	—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.80	143.20	—

## 6. Losy.

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	198	199	—
Clarego po 40 zł. m. k.	57.25	58.25	—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	136	140	—
Keglewicza po 10 zł. m. k.	27	28	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26.50	27.5	—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22	24	—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	61.75	62.75	—
Palnego po 40 zł. m. k.	58	59	—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. węg. po 5 zł.	18.40	19	—
Fundacya szpitala Areyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.75	24.75	—
Salma po 40 zł. m. k.	68	68.75	—
St. Genois po 40 zł. m. k.	72.50	73	—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	—	—	—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	147	151	—
" " 50 zł. a. w.	70	74	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	54	—	—
Windischgrätz po 20 zł. m. k.	—	—	—

## 7. Wexle (za 3 miesiące).

Augsburg za 100 w. p. n.	—	—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—	—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—	—
London za 10 ft. szt.	120.7)	121.05
Paryż	47.85	48 92.5



L. 1644 (1118 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie kosztów sądowych 40 zł. 44 ct. aw. z pn. przymusowa sprzedaż 3/6 części realności wyk. hip. l. 644 ks. gr. gm. katastralnej Karów objętej dłużników Semka, Horpyny i Maryi Ostaszewskich własnej w tut. c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz Abrahama Schreckenhammera dnia 9 kwietnia i 8 maja 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołud. przedsięwzięta zostanie. Cenę wywołania stanowi suma 287 zł 50 ct. w. a.

Wadyum wynosi 28 zł. 75 ct. w. a. Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Julian Celewicz.

Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tutejszej registraturze. Uhnów, 20 września 1895.

L. 6742 (1332 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że dnia 15 kwietnia 1896 i dnia 20 maja 1896 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie celem zaspokojenia resztującego kapitału w kwocie 25 zł. aw. z 7 pr. odsetkami i 3 pr. odsetkami zwłoki od dnia 6 listopada 1893 liczyć się mającemi, jakoteż kosztów egzekucji poniżej wykazanych przymusowa sprzedaż połowy realności objętej wyk. hip. l. 202 ks. gr. gm. Uroż, dłużnika l. k. Seńkiewicza własnej, całej realności objętej wyk. hip. l. 203 ks. gruntowej gminy Uroż tego samego dłużnika własnej, dalej całej realności objętej wyk. hip. l. 286 ks. gruntowej gminy Uroż, przedtem Herscha Baekenrotha, obecnie Maryi Sawulak własnej, nareszcie połowy realności objętej wyk. hip. l. 306 księgi gruntowej gminy Uroż, Józefa Bandrowskiego syna Filipa własnej na rzecz Kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu.

Cenę wywołania wszystkich realności suma 314 zł.

Wadyum 31 zł. 40 ct. Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest Petro Ohar wójt z Uroża. Podbuż, 31 grudnia 1895.

L. 2565 (1340 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do wiadomości, że dnia 16 kwietnia i 30 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano w tutejszym sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż całej realności l. wyk. hip. 25, połowy realności l. wyk. hip. 26, 3/192 części realności lwh. 27 i wreszcie całej realności lwh. 324 ksiąg gr. dla gm. Cieklina objętych na własność Jędrzeja Biesiady, Józefa i Franciszki Stanisławskich zainstalowanych celem zaspokojenia pretenzji c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włośc. w likwid. w kwocie 267 zł. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 649 zł. 24 ct.

Wadyum kwota 65 zł. Ekstrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze. Żmigród, 29 września 1895.

L. 7790 (1389 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Macieja Hujaka w kwocie 150 zł. z pn. odbędzie się dnia 8 kwietnia 1896 i dnia 26 maja 1896 o godz. 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Grzegorza Hnata własnej tj. 2/3 części wyk. hip. l. 575 gm. kat. Bukowsko objętej.

Wadyum 51 zł. Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 22 listopada 1895 prawa zastawu uzyskali, lub tych, którzyby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. Eugeniusza Kowalskiego. Bukowsko, dnia 25 listopada 1895

L. 1743 (1243 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ciegłowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Majera Hirscha Degena w kwocie 243 zł. 33 ct. z przynal. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja połowy realności pod nr. 33 w Ostruszy położonej w. 32 księgi gruntowej dla tejże gminy objętej dłużników Jana i Katarzyny Kłoców własnej w dwóch terminach mianowicie w dniu 9 kwietnia i w dniu 8 maja 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 3600 zł.

Wadyum wynosi 360 zł. Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, oraz tych, którzyby uzyskali prawo zastawu na pomienionej realności po dniu 5 maja 1895 ustanawia się kuratorem Stanisław Sredniawę z Ciegłowic. Ciegłowice, 5 maja 1895.

L. 2150 (1359 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Rohatyński ogłasza, że przeprowadzi w swym zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności l. 2 w Oskreszynie według wyk. hipot. l. 81 tejże gm. dłużnika Pańka Kurpity syna Pańka własnej, na zaspokojenie wierzytelności Banku krajowego we Lwowie w kwocie 64 zł. 25 ct. dnia 9 kwietnia 1896 i dnia 20 maja 1896 o godz. 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania 2400 zł aw., na drugim zaś i poniżej nie niżej jednak jednej trzeciej części takowej.

Wadyum wynosi 10 procent ceny wywołania.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Kazimierz Abgarowicz. Rohatyn, dnia 13 lutego 1896.

L. 6037 (1047 2—3)

Dnia 10 kwietnia za cenę szacunkową lub powyżej, zaś dnia 15 maja 1896 nawet poniżej takowej każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna licytacja realności nr. 13 w Kwapińcu położonej, lwh. 39 objętej Jakóba Łaszczyka własnej na pokrycie pretenzji powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce z pożyczki w kwocie 840 zł aw.

Cena wywołania wynosi 2346 zł., zaś wadyum 234 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli miejscowy zastępca c. k. notaryusza.

Resztę warunków można przejrzeć w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy. Dobczyce, 3 stycznia 1896.

L. 7919 (1505 2—3)

Mosciski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej rzym. kat. kościołowi w Mościskach sumy 50 zł. aw. z pn. odbędzie się tamże w dniach a to: 5 marca 1896 i 16 kwietnia 1896 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności dłużników Jana, Józefa, Adama Krolikiewiczów i Antoniego Wiąca wyk. hip. 354 i 248 gminy Łacka wola objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedana tylko za cenę wywołania 1249 zł. lub wyżej niej na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 124 zł. 90 ct.

Resztę warunków i aktów można przejrzeć w sądzie.

Mościska, dnia 30 czerwca 1895.

L. 4655 (1513 2—3)

Celem zaspokojenia zaległych rat amortyzacyjnych gal. Zakładu kred. ziem. we Lwowie po 50 zł. wa. od dnia 1 stycznia 1893 z sumy pożyczkowej 1000 zł. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 24 marca i 28 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 z rana publiczna przymusowa sprzedaż realności l. 227 w Sokołowie objętej lwh. 676 tejże gminy, Izaaka Weinmanna i Pessli Zanger zam. Weinman w jednej połowie a Uschera i Estery Weinmannów w drugiej połowie własnej.

Cena wywołania 3500 zł. wa.

Wadyum 350 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. registraturze.

Sokołów, dnia 31 grudnia 1895.

L. 28453 (1502 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 1500 zł. z pn. po strąceniu 200 zł. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej objętej wyk. hip. l. 272 ks. gr. gm. kat. Borysławia Chany Bruneng-äber własnej na rzecz Chaima Joela Ludmerera w dniach 24 marca 1896 i 28 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 3380 zł. wa., w drugim terminie i niżej tejże cenę z zastrzeżeniem przep. ust. z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. J. Fruchtmana w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy. Drohobycz, 8 stycznia 1896.

L. 10455 (1403 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Franciszka Zyzaka przeciw spadkobiercom śp. Marcina Stachury pto 20 zł. wa. z pn. rozpisana zo-

stała egzekucyjna sprzedaż 3/6 części realności lwh. 141, 3/12 części realności lwh. 432, 6/48 części realności lwh. 468, połowy realności lwh. 484 i całej realności lwh. 485 księgi gruntowej gminy Zabłocie, Reginy lo Stachurowej, 20 Białkowej, Anieli, Maryi, Józefa i Wiktorii Stachurów własnych, dalej całej realności lwh. 627 tejże księgi Józefa i Agnieszki Kramarczyków własnej, wreszcie całej realności lwh. 628 tejże księgi Anieli, Maryanny, Józefa i Wiktorii Stachurów własnej, na dzień 16 kwietnia 1896 i na dzień 20 maja 1896 każdym razem o 10 godz. rano.

Wadyum 34 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 340 zł.

3 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bogdani w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze. Żywiec, dnia 12 grudnia 1895.

L. 11020 (1215 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności miasta Żywca przeciw Franciszkowi i Maryannie Sanetrom pto 61 koron 60 gr. z pn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż 12/24 części realności dłużników Franciszka i Maryanny Sanetrow własnej pod nk. 117 w Zabłociu położonej lwh. 117 ks. gr. gm. Zabłocie oznaczonej na dzień 16 kwietnia 1896 i na dzień 20 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 165 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 1642 zł. 20 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Junger w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Żywiec, dnia 21 grudnia 1895.

Ч. 13890 (1330 2—3)

Местный ц. к. Судъ постановилъ объявить, что на зaspokoенiе вѣрительности Ѳ. Михайла Ольшанскаго въ кредитъ 15 зар. 6 кр. а в з пн одбудетъ са тамже въ днахъ 17 Пектна 1896 и 15 Маа 1896 о гонинѣ 10 рано гзексцийна лнцитаця реалности Петра Гайка виказомъ нпотъ 600 громады (Старава сенаторо

На першимъ термнѣ останетъ реалность таа спродана только за цѣна викакана 1080 зар. а в нлы болше, на другомъ и ннше тойже.

Ваднумъ вноснтъ 108 зар. а в рашта осласовѣтъ и внтагъ нпотечный можна перегапстн въ судѣ.

Местнска, дна 29 лнстопада 1895.

L. 73401 (1501 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie ogłasza, że na zaspokojenie sumy 50 zł. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzyt. za hipotekę służących realności na rzecz Tow. zal. w Dubiecku a mianowicie I. 1/4 części realności lwh. 67 gm. kat. Łaskówka objętej, Katarzyny z Gajdów Geruli własnej, II. całej realności lwh. 121 gm kat. Łaskówka objętej, Wasyła Lecha własnej. a to w dniach 30 marca i 29 kwietnia 1896 zawsze o godz. 10 przedpołudniem.

Realności te sprzedane będą w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania a mianowicie ad I. w kwocie 208 zł., ad II. w kwocie 499 zł., w drugim terminie i niżej tej ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. praw p.

Zakład wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Józef Narajewski c. k. notaryusz w Dynowie

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dynów, dnia 31 grudnia 1895.

L. 1646 (1475 2—3)

Kański c. k. Sąd powiatowy uwiadoma, że celem zaspokojenia sumy 315 zł. odbędzie się na rzecz dr. Bernarda Wittlina w tut. sądzie sprzedaż posiadłości whl. 921 Kałusz, Fiszla i Frydrika Steinów własnej na dniu 14 kwietnia i 15 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 492 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. Stanecki z Kałusza

Kałusz, dnia 14 lutego 1896.

L. 596 (1452 2—3)

Dnia 7 kwietnia 1896 i dnia 8 maja 1896 o godz. 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biurze nr. 3 egzekucyjna sprzedaż realności Wawrzyńca Scisłowa Nr. 0 nk. 212 w Nowym Targu, sta-

nowiącej 4/16 części posiadłości lwh. 857 i całą posiadłość lwh. 862 ks. gr. Nowy Targ objętej, na 330 zł. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Joachima Silberlinga w kwocie 40 zł. z pn.

Cena wywołania 330 zł. aw.

Wadyum 33 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Marcin Kozłowski adw. w Nowym Targu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Targ, dnia 3 lutego 1896.

L. 13759 (1387 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Atanazego Gorbala przeciw Jędrzejowi Czyż i Marceli Czyż urodzonej Grabowskiej o 100 zł. w. a. z pn. zawiadamia, iż dnia 16 kwietnia 1896 i dn. 20 maja 1896 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze n. 2 odbędzie się na rzecz Atanazego Gorbala przymusowa publiczna licytacja wpisanych na imiona Jędrzeja Czyż i Marceli Czyż urodz. Grabowskiej ciała hipotecznego wyk. hip. 76 ks. gr. dla gminy Wołochy i połowy ciała hipotecznego wyk. hip. 201 księgi gruntowej dla gminy Ponikwa wielka objętych z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż ta nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę nawet poniżej cen wywołania.

Cenę wywołania stanowią ceny szacunkowe a to dla pierwszej z tych nieruchomości w kwocie 228 zł. wa., dla drugiej zaś nieruchomości w kwocie 250 zł. wa.

Zakład wynosi 10 procent tych cen wywołania.

Resztę warunków licytacji, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby na sprzedaż się mających nieruchomościach po dniu 27 marca 1895 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego, jakiegokolwiek prawa hipotecznego nabyli, lub któryby dla jakiegobądź powodu innego uchwały sądowe doręczone być nie mogły, mianuje się kuratorem ces. król. notaryusza Janiszewskiego w Brodach.

Brody, dnia 20 stycznia 1896.

L. 24154 (1245 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 126 zł. 17 ct. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędn. w Kałuszu w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości whl. 165 gm. Kadobna objętej dłużników Nastuni. Wasyła i Ornyki Danyłów własnej na dniu 13 kwietnia 1896 i 15 maja 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 56 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. Wittlin w Kałuszu.

Kałusz, dnia 3 lutego 1896.

L. 6666 (1514 2—3)

C. k. Sąd powiat. w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że przymusowa sprzedaż realności pod lk. 9 w Stajach położona, whl. 102 ks. gr. gm. Staje objętej Salamona Schreckenhammera, Jana Wroblewskiego, Maryi Król, Tekli Wróblewskiej i małol. Franciszka, Pawła i Maryi Wróblewskich własnej w skutek zniesienia spółw. tejże realności w tut. c. k. sądzie w drodze publ. licytacji na rzecz Salamona Schreckenhammera dnia 15 kwietnia i na dniu 22 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano przedsięwzięta zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 380 zł. wal. austr.

Wadyum wynosi 38 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony Julian Celewicz c. k. not. w Uhnowie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Uhnów, 20 września 1895.

L. 12967 (1507 2—3)

Dnia 14 kwietnia 1896 i dnia 20 maja 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołud. odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa licytacja realności według whl. 52 ks. gr. gm. Rozdół, Kazimierza Ostrowicza własnej celem zaspokojenia wierzytelności Altera Grünschlaga w kwocie 110 zł.

Cena wywołania 229 zł 50 ct.

Wadyum 22 zł. 95 ct.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Franciszka Szydłowskiego z Rozdołu.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, 17 stycznia 1896.



L. 21943 (1464 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Akcyjnego Towarzystwa pierwszej węgierskiej przedziałni i tkalni juty w Lajta Ujfaldu dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 265 zł. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż 1/3 części realności dłużniczki Feigi Grossbauch własnych pod n. 311<sup>1</sup>/<sub>4</sub> w Kołomyi położonych wyk. hip. l. 197 i 198 ks. gr. dla I. dziel. miasta Kołomyi objętych, w dwóch na dzień 24 marca 1896 i 28 kwietnia 1896 każdym razem na godz. 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomienione realności na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 2838 zł. wa., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostaną sprzedane, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 283 zł. 80 ct. wa. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli kurator w osobie adwokata dr. Rittigsteina został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tusąd. registraturze mogą być przejrane.

Kołomyja, dnia 1 lutego 1896.

L. 499 (1472 3—3)

W dniach 9 kwietnia 1896 i 15 maja 1896 o godz. 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Banku kraj. we Lwowie w kwocie 23 zł. 73 ct., 23 zł. 68 ct., 23 zł. 62 ct. i 296 zł. wa. z pn. przez sąd tut. licytacja ciał hipotecznych wyk. hip. l. 46, 236, 257, 291 i 292 ks. gr. gm. Bepechów objętych, Moszka Grtina, Wasyla Bojaryn, Tonki Bojaryn, Antoniego Kielb, Katarzyny Kielb, Błażeja Sandej, Ludwiny z Rysiów Sandej i Józefa Szerach własnych, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 1200 zł.

Poręczne 10 pre.

Kurator wierzyteli c. k. notaryusz p. Robert Adamski.

C. k. Sąd powiatowy.  
Bóbrka, 12 lutego 1896.

L. 5898 (1479 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Matli Aberdam 76 zł. z pn. zostanie realność lwh. 378 w Strzelbicach położona Izraela Donnerkeila własna dnia 17 marca 1896 i dnia 21 kwietnia 1896 o godzinie 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 75 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedana.

Zakład wynosi 7 zł. 50 ct. aw.

O tem zawiadamia się niewiadomych wierzyteli do rąk kuratora Maryana Władczyńskiego w Staremiście i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.  
Staremiasto, 1 grudnia 1895.

L. 265 (1476 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 16 marca 1896 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 kwietnia 1896 nawet niżej takowej każdym razem o godz. 10 przed południem przymusową sprzedaż realności wyk. hipot. l. 118 gm. Kamionka str. Abrahama Gassenbauera własnej na rzecz Franciszka Poznańskiego pto 49 zł. 37 ct. wa.

Cena wywołania 2040 zł.

Wadyum 204 zł.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzyteli ustanawia się kuratorem dr. Karola Lenartowicza.

Kamionka str., 22 stycznia 1896.

L. 12512 (1478 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielen podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia kasy oszczędności w Tarnowie w kwocie 802 zł. 82 ct. i 535 zł. 74 ct. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 23 marca i 17 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wyk. l. 27 gm. Gliny małe.

Cena wywołania 750 zł.

Wadyum 75 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzyć można w registraturze.

Mielec, dnia 28 stycznia 1896.

L. 53109 (1498 1—3)

W c. k. Sądzie delegowanym miejskim w Krakowie odbędzie się celem zniesienia wspólnej własności w dniu 14 kwietnia i 26 maja 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. gm. kat. Krowodrza l. 31 objętej, Kaźmierza Kramarza w 1/3 części, Franciszki Siemińskiej w 1/3 części i Józefa Kwaśniewskiego w 1/3 części własna.

Cena wywołania wynosi 1426 zł.

Wadyum 143 zł.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzyć można w Registraturze sądowej.

Kraków, 3 stycznia 1896.

L. 8711 (1482 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Horna w kwocie 71 zł. 55 ct. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności lwh. 126 i połowy realności lwh. 93 ks. gr. gm. kat. Huciska objętych na imię Bartłomieja Pilawy zainstalowanych w dniach 23 marca i 20 kwietnia 1896 każdym razem o 10 godz. rano.

Cena wywołania 97 zł. 85 ct. z 319 zł. 82<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct. aw.

Wadyum 110 część ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzyć.

Tyczyn, dnia 31 grudnia 1895.

L. 12456 (1473 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 24 marca 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 4 maja 1896 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. 216 ks. gr. gm. Czahrów Szymona Nagelberga własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Rohatynie pto 150 zł. z przynależnościami.

Cena wywołania 2010 zł.

Wadyum 201 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzyteli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Feliksa Błockiego.

Bursztyn, dnia 15 listopada 1895.

L. 5528 (1456 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi dr. Jakóba Raabego 66 zł. 28 ct. z pn. odbędzie się dnia 16 kwietnia i 21 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa licytacja do spadkobierców Michała Tkacza vel Tkaczyka karty B. 3 whl. 897 I. należącej połowy realności pod lk. 868<sup>1</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie położonej, na których terminach a to na pierwszym realność ta tylko wyżej ceny wywołania 298 zł. 38 ct. lub przynajmniej za tę cenę, zaś na drugim nawet niżej ceny wywołania 298 zł. 38 ct. jednak nie niżej 2/3 części takowej sprzedana zostanie, że jako wadyum kwota 30 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze przejrzyć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich wierzyteli tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 8 lipca 1895 rzecz we prawa na wspomnianą realność nabyli lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Maryański kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Popiel mianowany został.

Lwów, dnia 15 lutego 1896.

L. 9212 (1541 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Izraela Majera Schera w kwocie 50 zł. aw. z pn. dnia 26 marca i 23 kwietnia 1896 zawsze o godz. 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. d. 66 w Berezówce położonej wyk. hip. l. 179 ks. gr. tejsze gminy objętej, Jana Nowickiego własnej, która na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 110 zł., na drugim zaś terminie nawet niżej tej ceny sprzedana będzie.

Wadyum wynosi 11 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzyć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Monasterzyska, dnia 13 listopada 1895.

L. 11784 (1534 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Gabryela Lauba w kwocie 100 zł. aw. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 9 kwietnia 1896 i 15 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacja realności nr. 64 gm. Ostrow szlachecki, wyk. hip. n. 64 objętej Marcina i Maryi Kotowiczów własnej.

Cena wywołania 150 zł. aw.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzyć.

Bochnia, 15 stycznia 1896.

L. 5057 (1532 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Tow. zał. w Bochni w kwocie 37 zł. 50 ct. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 16 kwietnia 1896 i 20 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacja połowy realności wyk. hip. n. 38 gm. Mikuszowice, dawniej Katarzyny Skoczek a obecnie Józefa Skoczka własnej.

Cena wywołania 2120 zł.

Wadyum 212 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzyć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 30 grudnia 1895

L. 10179 (1533 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności bocheńskiej kasy miejskiej oszcz. w kwocie 30 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 16 kwietnia 1896 i 20 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacja połowy realności wyk. hip. n. 13 gm. Rzezawa, Jana Poradowskiego własnej.

Cena wywołania 661 zł. 50 ct.

Wadyum 66 zł. 5 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzyć.

Bochnia, 27 grudnia 1895.

L. 12555 (1260 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Nussima Trauma w kwocie 1000 zł. aw. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 20 kwietnia 1896 i 20 maja 1896 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacja realności wyk. hip. nr. 136, 144 i 824 gm. Bochnia objętych, Debory Leifer własnych.

Cena wywołania dla realności lwh. 136 550 zł., dla realności lwh. 144, 12571 zł. dla realności lwh. 824, 868 zł.

Wadyum 10 pre.

Resztę warunków licytacyjnych można w sądzie przejrzyć.

Bochnia, 13 listopada 1895.

L. 14736 (1274 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Antoniego Hoffmana przeciw Abrahamowi Eizykowi Rosenhek pto 1000 zł. i 3000 zł. z pn. odbędzie się dnia 21 kwietnia 1896 i dnia 27 maja 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Abrahama Eizyka Rosenheka własnych a to a) całej wyk. hip. 721, b) połowy wyk. hip. 378, c) 1/4 części wyk. hip. 840, d) 189, e) 261, f) 465 oraz g) 1/8 części wyk. hip. 148 ks. gr. Dżurawa objętych.

Cena wywołania a to ad a) w kwocie 5260 zł., ad b) w kwocie 40 zł., ad c) w kwocie 35 zł. v. a., ad d) w kwocie 100 zł., ad e) w kwocie 120 zł., ad f) w kwocie 60 zł., ad g) w kwocie 35 zł.

Wadyum to jest ad a) kwotę 526 zł., ad b) kwotę 4 zł., ad c) kwotę 3 zł. 50 ct., ad d) kwotę 10 zł., ad e) kwotę 12 zł., ad f) kwotę 6 zł., ad g) kwotę 3 zł. 50 ct.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 1 lutego 1896.

L. 15791 (1548 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu włośc. w likwidacji we Lwowie przeciw Jurkowi Radysz Petra pto 13 zł. 99 ct. z pn. odbędzie się dnia 21 kwietnia 1896 i dnia 27 maja 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jurka Radysza własnej whl. 297 gm. Roznowa objętej.

Cena wywołania 280 zł.

Wadyum 28 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzyć w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 2 lutego 1896.

L. 21975 (1357 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 109 zł. 86 ct. odbędzie się na rzecz Zakładu kred. w likwidacji we Lwowie w tutejszym sądzie sprzedaż jednej z oszest części posiadłości whl. 175 gminy Berlehy objętej, dłużnika Mykety Murczyczyn własnej na dniu 13 kwietnia 1896 i 15 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 1 zł. 84 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzyć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzyteli ustanowiony adw. dr. Stanecki w Kałuszu.

Kałusz, dnia 31 stycznia 1896.

L. 9168 (1216 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie Salamoma Feliksa przeciw Mateuszowi Podgórskiemu pto. 153 zł. 3 ct. rozpisana została relicytacja połowy realności dłużnika Mateusza Podgórskiego własnej pod lk. 306,6 w Żywcu położonej lwh. 519 ks. gr. gm. m. Żywca objętej na dzień 16 kwietnia 1896 o godz. 10 rano.

Wadyum 70 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 700 zł. Kuratorem niewiadomych wierzyteli ustanowiony adw. dr. Bogdani w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzyć w tut. sądowej Registraturze.

Żywiec, dnia 6 grudnia 1895.

L. 10611 (1335 1—3)

W celu wydobycia na rzecz Sejwla Beera kwoty 110 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 479 ks. gr. gm. Swirz objętej do spadkobierców Jana Wrzeszcza należącej na 400 zł. ocenionej na dniu 20 kwietnia

i 26 maja 1896 każdym razem o 10 godz. z rana z tem że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ceny szacunkowej.

Resztę warunków można przejrzyć w tusąd. registraturze.

Kuratorem wierzyteli jest p. Antoni Harasiewicz w Przemyślanach.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 30 sierpnia 1895.

L. 7159 (1506 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 13 kwietnia i 26 maja 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 134 w Jaworniku położonej według whl. 41 ks. gr. tejsze gminy objętej, Józefa Brasia własnej na rzecz Anny Braś o 41 zł. 50 ct. w. a. z przynależnościami.

Cena wywołania 700 zł. 13 ct. wa.

Wadyum 70 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzyć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy

Myślenice, dnia 23 listopada 1895.

L. 1815 (1418 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1114 zł. 32 ct. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 20 kwietnia i 20 maja 1896 o godz. 10 przedpołudniem w burze nr. 14 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Nattalego i Ryfki Race 2im. Berkowiczów w Tarnopolu położonej wyk. hip. l. 763 ks. gr. gm. m. Tarnopola objętej.

Cena wywołania sprzedaż której realność ta na pierwszym terminie sprzedana nie będzie wynosi 2800 zł.

Wadyum 280 zł.

Bliższe warunki przejrzyć można w registraturze sądu.

Dla wierzyteli, którzyby po dniu 16 lipca 1895 prawa zastawu uzyskali lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji z jakiego kolwiek powodu doręczona być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dr. Sygalla a p. adw. dr. Parnassa zastępcą tegoż.

Tarnopol, 1 lutego 1896.

L. 1173 (1450 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 366 zł. odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w tut. sądzie sprzedaż posiadłości whl. 253 gm. Śliwki objętej dłużnika Seliga Horowitza własnej na dniu 20 kwietnia i 21 maja 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 122 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzyć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzyteli ustanowiono adw. dr. Staneckiego w Kałuszu.

Kałusz, 14 lutego 1896.

L. 15357 (1549 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włośc. w likwidacji we Lwowie przeciw Maryi z Sonyków Makowiczek i tow. pto 16 rat po 6 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 21 kwietnia i 27 maja 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Maryi Jurka, Ernestyny, Zofii i Pałahny Makowiczeków własnych whl. a) 617 i b) 762 gminy Trójca objętych.

Cena wywołania ad a) 300 zł. ad b) 625 zł. aw.

Wadyum ad a) 30 zł. ad b) 62 zł. 50 ct.

Wyciąg tabularny protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów 1 lutego 1896.

L. 12575 (1550 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włośc. w likwidacji we Lwowie przeciw Michałowi Radysz o 86 zł. 76 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 21 kwietnia i 27 maja 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Michała Radysza Fedora własnych a to a) całego whl. 10 b) połowy whl. 12 i c) 3/12 części whl. 14 w Roznowie.

Cena wywołania ad a) 450 zł. ad b) 40 zł. i ad c) 45 zł.

Wadyum ad a) 45 zł. ad b) 4 zł. i ad c) 4 zł. 50 ct.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 30 grudnia 1895.



L. 5864 (1454 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Zatorze prowadzi w budynku sądowym w dniach 20 kwietnia i 18 maja 1896 zawsze o godz. 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach w kwocie 550 zł., publiczną licytację połowy realności Jana Matyasa własnej lwh. 31 gm. kat. Spytkowice objętej.  
Cena wywołania 1387 zł. 80 ct.  
Wadyum 140 zł.  
Protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.  
Kuratorem niewiadomych wierzyteli jest dr. Ignacy Wielgus w Zatorze.  
Zator, 19 stycznia 1896.

## Konkursa.

L. 77 (1484 3—3)  
Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w turezańskim okręgu szkolnym:

I. Na jedną posadę nauczyciela starszego z płacą 450 zł. i 45 zł. na pomieszkanie, tudzież na dwie posady nauczycieli (lek) młodszych z płacą 300 zł. i 30 zł. na pomieszkanie przy 5-klasowej szkole ludowej mieszanej w Turce. Wykładowy język polski.

O posadę starszego nauczyciela mogą ubiegać się tylko kandydaci z patentem do szkół wydziałowych z grupy II lub III-ciej.

II. Na posady nauczyciela (lki) z wykładowym językiem ruskim w 1-klasowych szkołach ludowych z płacą 300 zł., użytkiem gruntu i wolnem pomieszkaniem: 1. w Boberce, 2. Boryni, 3. Chaszczowie, 4. Ilniku, 5. Jabłonce wyżnej (276 zł. i 6 sagów drzewa opałowego), 6. Jasienicy Zamkowej, 7. Jaworze, 8. Komarnikach, 9. Krasnem, 10. Łomnie, 11. Łosińcu, 12. Matkowie, 13. Michniowcu, 14. Mochnatem, 15. Rozłęczu i 16. w Żukotylinie.

Ubiegający się o powyższe posady nauczyciele (lki) mają wnieść należyte udokumentowane wykazem poprzedniej służby, tudzież przebiegiem życia (curriculum vitae) stali nauczyciele (lki) zaś także dekretem wymierzonej im wkładki emerytalnej zaopatrzone prośby, za pośrednictwem swych przełożonych Władz szkolnych do podpisanej c. k. okręgowej Rady szkolnej w terminie najdalej do 31 marca 1896 (włącznie).

W ewentualnym braku kompetentów (tek) z patentem nauczycielskim mogą przez zastępstwo obsadzone lub całkiem nieobsadzone posady bezzwłocznie otrzymać na razie prowizorycznie kandydaci, (tki) posiadający przynajmniej uzyskane w c. k. Seminarjum nauczycielskiem świadectwo dojrzałości.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej w Turce, dnia 15 lutego 1895.  
C. k. Starosta: Biliński.

L. 30605 (1483 3—3)

Gmina miasta Przemyśla rozpisuje konkurs na posadę sekretarza Magistratu z płacą roczną 1000 zł., prawem do trzech dodatków pięcioletnich w wysokości 10 proc. powyższej płacy i z prawem do ewentualnego dodatku osobistego w kwocie 200 zł. rocznie w razie stabilizacji na tej posadzie po jednorocznej służbie, oraz prawem do emerytury.

Kandydaci do tej posady muszą oprócz dostatecznej fizycznej zdolności posiadać następujące warunki:

1. ukończone studia prawnicze ze złożonymi trzema egzaminami państwowymi i trzyletnią praktyką koncepcyjną w dziale administracyjnym przy Magistracie lub przy rządowej władzy politycznej lub przy Wydziale krajowym a to w myśl rozporządzenia Wydziału krajowego i c. k. Namiestnictwa z dnia 29 maja 1891 nr. 67 Dz. u. kr.

2. prawo obywatelstwa austriackiego,

3. nieskazitelny charakter,  
4. dokładną znajomość języków krajowych oraz niemieckiego w słowie i piśmie,

5. nieprzekroczony 40 rok życia.  
Posada powyższa nadana zostanie prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego i po przekonaniu się o uzdolnieniu kandydata nastąpi stabilizacja.

Podanie należyte udokumentowane wnieść należy do Prezydium Magistratu w Przemyśle do 31 marca 1896.  
Magistrat miasta  
Przemyśl, 20 lutego 1896.

L. 467 (1489 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Dolinie ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich:

a) Przy szkole 5 klasowej żeńskiej w Dolinie posadę starszej nauczycielki z płacą roczną 450 zł. i 10 proc. na pomieszkanie,

b) Przy szkole 6 klasowej męskiej w Dolinie na posadę młodszego nauczyciela z płacą roczną 300 zł. i 10 proc. na pomieszkanie,

c) Przy szkole 4 klasowej mieszanej w Rożniatowie na posadę starszego nauczyciela (ki) z płacą roczną 450 zł. i 10 proc. na pomieszkanie,

d) Przy szkołach jednoklasowych w Czolhanach, Huziejowie, Kalnej, Pacykowie, Rachiniu, Rakowie, Spasie, Tróściancu, Witwie, Kniażołuce i Woli zaderewackiej z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Przy szkołach pod a) b) c) jest język wykładowy polski, a pod d) język ruski.

Kandydaci ubiegający o posady wymienione pod a) mają się wykazać egzaminem wydziałowym z II grupy.

Podanie należyte udokumentowane wnieść należy za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną i wykaz lat służby lub dekret wymiaru wkładek emerytalnych i wszystkie dokumenta służbowe najdalej do 30 marca b. r.  
Dolina, 14 lutego 1896.

L. 759 (1554 1—3)

W celu nadania 2 opróżnionych stypendyów z fundacji gminy miasta Sniatyna dla synów mieszkańców śniatyńskich wyznania Chrześcijańskiego w rocznej kwocie po 100 zł. i które od dnia 1 marca 1896 w półrocznych ratach z dołu tj. 1 września i 1 marca każdego roku wypłacane będą, ogłasza się niniejszem konkurs z terminem do 25 marca b. r.

Ubiegający się o uzyskanie stypendyumu winien przedłożyć:

1. Świadectwo ubóstwa.  
2. Dowód uczęszczania do jednego z publicznych zakładów naukowych w kraju tj. szkół realnych, gimnazjalnych lub szkół wyższych.

2. Świadectwo z ostatniego kursu szkolnego stwierdzające dobre obyczaje, i celujący postęp w naukach kandydatów.

Należyte w powyższe dowody zaopatrzone prośby, mają być do dnia 25 marca b. r. wniesione do Zarządu Miasta Sniatyna.

Sniatyn, 21 lutego 1896.

L. 199 (1527)

C. k. okręgowa Rada szkolna ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Posady nauczycieli lub nauczycielek młodszych w dwuklasowych szkołach mieszanych z polskim językiem wykładowym z płacą rocznych 300 zł. i wolnem pomieszkaniem lub 10% dodatkiem

1. Czerna, 2. Dębowiec, 3. Olpiny, 4. Osobnica, 5. Osiek, 6. Święcany, 7. Trzeźnica.

II. Posady nauczycieli lub nauczycielek samostojnych w jednoklasowych szkołach z płacą rocznych 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

a) język wykładowy polski:  
1. Bączal, 2. Czeluśnica, 3. Konty, 4. Kozłówek, 5. Łączki, 6. Różanka, 7. Sobniów, 8. Wojasówka.

b) ruski język wykładowy:  
1. Desznica, 2. Grab, 3. Kotań, 3. Świątkowa, 5. Swierżowa.

R-flektanci winni wnieść podania zaopatrzone w przepisane dokumenta, w wykaz służby i tabelę kwalifikacyjną za pośrednictwem swej Władzy przełożonej najpóźniej do dnia 31 marca br.

Jasło, dnia 22 lutego 1896.  
Przewodniczący Rady szkolnej okręgowej  
c. k. Starosta.

L. 233 (1526)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Krośnie ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. W 6-klasowej męskiej szkole w Krośnie 1. posadę młodszego nauczyciela z roczną płacą 360 zł. i 10 procent dodatkiem na mieszkanie.

O posadę tę ubiegać się mają kandydaci mający egzamin kwalifikacyjny do szkół ludowych wyższego typu.

II. W 5-klasowej mieszanej szkole w Dukli:

1. posadę starszego nauczyciela z roczną płacą 500 zł. i 10 proc. na mieszkanie, wymagany egzamin wydziałowy z II grupy.  
2. posadę starszego nauczyciela z roczną

płacą 450 zł. i 10 proc. na mieszkanie, wymagany egzamin wydziałowy z III grupy.

3. posady (2) dwóch nauczycieli lub nauczycielek młodszych z roczną płacą 300 zł. i 10 proc. na mieszkanie, wymagany egzamin kwalifikacyjny do szkół ludowych wyższego typu. Pierwszeństwo mają kandydaci uzdolnieni do udzielania nauki śpiewu.

III. W 4-klasowej mieszanej szkole w Korczyni posady (2) dwóch nauczycieli lub nauczycielek młodszych z roczną płacą 300 i 10 proc. na mieszkanie, wymagany egzamin kwalifikacyjny do szkół ludowych pospolitych.

IV. W 2-klasowych szkołach mieszanych w Głowience, Krościenku wyżnem i Bóbrce posady nauczycieli lub nauczycielek młodszych z roczną płacą 300 zł.

V. Posady nauczycieli lub nauczycielek samostojnych przy jednoklasowych szkołach z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: w Oergowy, Chorkówce, Lubatówce i Suchodole.

Ubiegający się o te posady mają się wykazać egzaminem kwalifikacyjnym do szkół ludowych pospolitych z językiem wykładowym polskim.

VI. Takie same posady przy jednoklasowych szkołach: w Mszanie i Zydranowej z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem a do tej ostatniej przywiązany jest użytek z gruntu około 11 morgów, z którego dochód katastralny strąca się z płacy.

Od kandydatów na te posady wymaga się egzaminu kwalifikacyjnego do szkół ludowych pospolitych z językiem wykładowym ruskim.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z wymienionych posad mają wnieść udokumentowane podania, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną za pośrednictwem swych władz przełożonych do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej w terminie do końca marca bieżącego roku

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej w Krośnie, dnia 15 lutego 1896.  
Przewodniczący.

## Upadłości.

L. 3642 (1492 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. up. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku Wiktora Sedlaczka protokołowanego kupca w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca sądu krajowego Zajączkowski, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adwokat krajowy Dr. Kraśnicki w Kołomyi.

Wzywa się zatem wszystkich wierzyteli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dnia 23 kwietnia 1896 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 22 maja 1896 przed południem do likwidacji ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugody się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzyteliom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzyteli, ustanawia się termin na dzień 24 kwietnia 1896 godzinie 9 przed połud., w którym wierzyteli do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzyteli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja, dnia 24 lutego 1896

L. 13009 (1520 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkich ruchomy, jakoteż na wszystkich nieruchomości, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Pawła Langnera nieprotokołowanego kupca przy ul. Halickiej 1. 16 we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się Panu Radcy sądu kraj. Przyluskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się Pana adwokata dr. Diamanda we Lwowie, wzywając

zarazem wierzyteli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensji, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzyteli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 12 marca 1896 na godzinę 10 przed południem w tusadowej sali rozpraw.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem dnia 30 kwietnia 1896 i podać ją na terminie na dzień 28 maja 1896 na godzinę 10 przed południem w tus. sali rozpraw wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzyteliom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensjami, przysługują prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzyteli, — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68. ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej.“

Z c. k. Sądu krajowego  
Lwów, dnia 27 lutego 1896

L. 7662 (1490 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie, na zasadzie §. 191, 198 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Leopolda Fadena właściciela handlu ubiorów i strojów damskich pod firmą „J. Faden“ w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana Radcę sądu krajowego dr. Sarego w Krakowie a tymczasowym zarządcą masy pana adwok. dr. Jana Szaflińskiego z substytucją pana adw. Dra Samuela Winklera.

Wierzyteli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 11 marca 1896 o godzinie 10 przed południem przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzyteli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzyteli, którzy swych pretensji przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 1 maja 1896 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacji konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 20 maja 1896 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego pod l. 18 oznaczonym uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensji poczynili.

Wierzyteliom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługują prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzyteli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyteli, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego do celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzyteliom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej.“

Termin do likwidacji oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzyteli.

Kraków, dnia 26 lutego 1896.

## Kuratele.

L. 1102 (1480 2—3)

Iwana Podgórnego z Ostrowa uznano marnotrawcą i ustanowiono dlań Michała Czornija z Ostrowa kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy  
Szczerec, dnia 12 lutego 1896.

L. 3 (1509 2—3)

Андрей Мандзак з Бистриці знааний мартотравником.  
Его кбратом є Павло Панів з Бистриці

Ц. к. Сад повітовий  
Підбуж, 5 січня 1896.



L. 342 (1535 1—3)  
Zawiadamia się, że Fedor vel Mateusz Kuzan z Grabowca uznany został marnotrawcą a kuratorem jego jest Antoni Knihini-cki z Grabowca.

O. k. Sąd powiatowy.  
Bohorodczany, 25 stycznia 1896.

L. 3759 (1536 1—3)  
Jan Wąsik z Podzameczka uznany został marnotrawcą.  
Kuratorem ustanowiono Michała Wilka z Podzameczka.

O. k. Sąd powiatowy.  
Buczacz, 26 lutego 1896.

L. 1581 (1547)  
Zuzannę z Szudików Moralewicz żonę Józefa Moralewicza w Koszyczach na Węgrzech zamieszkałego, tutaj przynależnego na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 20 lutego 1896 l. 3677 uznano umyślowo chorą.

Kuratorem jej rzeczoną Józef Moralewicz.

O. k. Sąd powiatowy  
Tuchów, 25 lutego 1896.

L. 20 (1546 1—3)  
Wasył Konyk Fedorów z Wołosianki uznany obłąkanym, kuratorem dlań ustanowiono Michała Dobrowolskiego z Wołosianki.

O. k. Sąd powiatowy.

Skole, 13 stycznia 1896.

L. 1658 (1542 1—3)  
Uchwała c. k. Sądu obwodowego w Samborze z dnia 9 marca 1895 l. 2996, którą Jana Jacyka gospodarza z Mikołajowa marnotrawcą uznano, została uchwałą z dnia 4 stycznia 1896 l. 17608 cofnięta.

O. k. Sąd powiatowy.  
Mikołajów, 24 lutego 1896.

L. 9159 (1544)  
Maksym Mituliński z Białogokamienia uznany umyślowo niedołężnym zostaje pod kuratelą Jacka Mitulińskiego z Białogokamienia.

O. k. Sąd powiatowy.  
Olesko, 31 grudnia 1895.

L. 5215 (1545 1—3)  
Kasia Zabłocka ze Strzelbiec uznana marnotrawczynią, kuratorem jej Iwan Zabłocki w Strzelbiecach.

O. k. Sąd powiatowy.  
Staremiasto, 15 sierpnia 1895.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 14237 (1465 3—3)  
Sanocki c. k. Sąd powiatowy m. d. ustanawia w sporze drobiazgowym powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku przeciw Jędrzejowi Filipczakowi o 59 zł. a. w. dla niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Filipczaka kuratorem adw. dr. Flakowicza, substytutem adw. dr. Bendla w Sanoku i o tem pozwanego edyktem tym się z tem powiadamia, że do rozprawy termin na dzień 26 marca 1896 ustanowiono  
Sanok, 6 grudnia 1895.

L. 2403 (1463 3—3)  
Notaryusz Kazimierz Jarema ma swoje urzędowanie z dniem 7 marca 1896 w Ulanowie zaprzestać i dnia 8 marca 1896 urząd notaryalny w Jasle objąć.  
Z Rady Sądu krajowego wyższego.  
Kraków, 25 lutego 1896.

L. 148 (1271 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Pecenizynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomym małżonkom Iwanowi Skulskiemu Prokopa Parasce z Kłyminków Skulskiej z Beresowa wyznając, że dnia 7 stycznia 1896 do l. 148 wniosł Josel Hecht przeciw nim pozew sumaryczny pto 106 zł. 89 et z pn. i że dla nich kuratorem ad actum ustanowiony został Wasył Genyk Wasylowy.  
Wzywa się więc, aby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tut. Sądowi oznajmił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Pecenizyn, 7 stycznia 1896.

L. 890 (1299 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Krzysika, że w sprawie Anieli Glazar i Zofi Glazar przeciw niemu o uznanie ojcostwa i alimentację ustanawia się dla niego kuratorem p. adw. Dańca z Brzozowa i że wyrok l. 10059/95 dla niego przeznaczony temuż kuratorowi się doręcza.

Brzozów, 24 stycznia 1896.

L. 694 (1349 3—3)  
O. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leona Rosenzweiga, że przeciw niemu wniosł Dawid Rückenstein pozew sumaryczny de praes. 23 stycznia 1896 l. 694 o zapłatę

sumy 485 zł. z pn. który doręczonym został ustanowionemu ad actum kuratorowi a. w. dr. Chwalibogowi w Jasle ze substytucją adw. dr. Steinhausa, poleca się więc Leonowi Rosenzweigowi, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub też tut. sądu innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Jasło, dnia 8 lutego 1896.

L. 628 (1297 3—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza niniejszem, iż celem doręczenia Beili Roth zam. Kalb uchwały tabularnej z dnia 20 maja 1893 l. 3617, którą prawo zastawu 200 zł. aw. z pn. na realności objętej 124 wyk. hip. ks. gr. miasta Złoczów Beili Roth zam. Kalb własnej na rzecz Chaima Wolf z im. Mescher intabulowane, na rzecz Nathana Mescher wpisano, ustanowiono kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Beili Roth zam. Kalb kuratorem w osobie adw. dr. Witlina.

Złoczów, 1 lutego 1896.

L. 11153 (1345 3—3)  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia dla nieznanego z miejsca pobytu i życia Stanisława Urbanskiego kuratorem adw. dr. Rogalskiego, zastępcą zaś tegoż adw. dr. Romanowskiego w celu doręczenia mu nakazu zapłaty przez tut. sąd dnia 20 stycznia 1896 l. 3235 względem sumy wekslowej 220 zł. z pn. przeciw niemu na prośbę Towarzystwa bankowego i kantoru wymiany Schellenberg & Kreyser we Lwowie wydanego.

O tem zawiadamia się Stanisław Urbanskiego z wezwaniem, ażeby bezwzględnie bądź u kuratora lub tegoż zastępcy się zgłosił i środki prawne do obrony jego praw w tej sprawie służące podał, bądź też w tut. sądzie osobiście lub przez pełnomocnika się zgłosił, gdyż z zaniedbania tego wynikłe skutki sam sobie przypisać będzie winien.

Lwów, dnia 19 lutego 1896.

L. 2331 (1325 2—3)  
Das k. k. Kreisgericht in Kolomea hat in der Wechselsache der Escompte und Credit Bank in Kolomea gegen Leib Leiser et Cons. pto 270 fl. sammt N. G. für den dem Wohnort nach unbekannten Leib Leiser, einen Curator absens in der Person des Hrn. Advokat Dr. Schuster bestellt und hat diesem den heute erlassenen Zahlungs-Auftrag zuge-  
stellt.

Kolomea, den 8 Februar 1896.

L. 8144 (1381 2—3)  
W sprawie egzekucyjnej H-nryki z hr. Łączyńskich hr. Platerowej-Sieberg przeciw Michałowi hr. Plater-Sieberg pto 500 rubli wzywamy niewiadomego z miejsca pobytu Michała hr. Platera Sieberga, aby z ustanowionym dla niego kuratorem adw. dr. Dornbaehem ze Lwowa porozumiał się lub też sądowi tut. doniósł o miejscu swego pobytu i wskazał ewentualnie swego pełnomocnika, inaczej zle skutki z zaniechania tego sam sobie przypisze.

Z c. k. Sądu obwodowego  
Sanok, 31 grudnia 1895.

L. 1976 (1374 2—3)  
C. k. Sąd krajowy zawiadamia niniejszem Spółkę wyrobów ślusarskich, nożowniczych, pilnikarskich i rusznikarskich w Krakowie, której Dyrekcja jest niewiadoma, że w sprawie egzekucyjnej Antoniego Zarachowicza przeciwko niej pto 900 zł. ustanowiono dla tejże spółki kuratora w osobie adw. dr. Smolarskiego z substytucją adw. dr. Bobilewicz i że wydaną w tej sprawie tut. sąd. tabelę płatniczą z dnia 29 listopada 1895 l. 24507 pierwszemu z nich imieniem tejże spółki doręczono.

Wzywamy przeto Spółkę wyrobów ślusarskich, nożowniczych, pilnikarskich i rusznikarskich, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzieliła, lub sobie innego pełnomocnika obrała i o tem tut. sąd zawiadomiła, gdyż wszelkie z zaniedbania wynikłe zle skutki sama sobie przypisze.

Kraków, dnia 24 stycznia 1896.

L. 7338 (1304 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Parańkę Łyszak zam. Magierowską, że uchwała tab. z 12 stycznia 1895 l. 439 mocą której Józef Dworzanin wykaz hipoteczny l. 220 gminy Sokołów na własność nabył, kuratorowi Hnatowi Jakimów doręczoną została.

Kamionka str., dnia 19 lipca 1895.

L. 2402 (1423 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Muszynie podaje do wiadomości, iż dnia 29 października 1894 zmarła w Mochaczce niżej Ewa Bojko bez rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nieznając pobytu Maksyma Bojka wzywa go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się w sądzie i wniosł deklarację spadkową, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby prze-

prowadzony ze spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem Afanem Rusynem dla niego ustanowionym.

Muszyna, dnia 30 grudnia 1895.

L. 1318 (1422 2—3)  
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Wania Kuliza, że w sporze Mirli Keilowej przeciw niemu pto 45 zł. 50 et. Aleksander Krynicki dla niego ustanowionym został kuratorem i że temuż rezolucja z dnia 29 grudnia 1895 l. 8351 którą rozpisano licytację jego realności lwh. 29 i 27 w Skotwinach doręczoną została.

O. k. Sąd powiatowy  
Muszyna, dnia 15 lutego 1896.

L. 5863 (1373 2—3)  
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Natana Goldschneidera, że przeciw niemu wniosł Menasche Vorschirm pozew de praes. 12 lutego 1896 l. 5863 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 147 zł. 50 et. w. a. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 14 lutego 1896 l. 5863 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Tomikowi ze substytucją adw. dr. Benisa w Krakowie i poleca temuż Natanowi Goldschneiderowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony do starczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 14 lutego 1896.

L. 698 (1385 2—3)  
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Bernarda Rosenfelda, że na prośbę Juliusza Kieslera wydano przeciw niemu dnia 16 listopada 1895 nakaz zapłaty sumy wekslowej 40 zł. wa. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tut. szemu adwokatowi dr. M. Sokalowi z zastępstwem tut. szego adwokata dr. Buczyńskiego z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 8 lutego 1896.

L. 3137 (1326 2—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie wekslowej kasy oszczędności m. Kołomyi przeciw Judzie Redner i towarzyszom o 28 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Judy Rednera adw. dr. Dudykiewicza kuratorem z substytucją adw. dr. Daniłowicza i doręczył kuratorowi adw. dr. Dudykiewiczowi nakaz zapłaty z 1 lutego 1896 l. 1450 96 dla pozwanego Judy Rednera przeznaczony.

Kołomyja, dnia 17 lutego 1896.

L. 115 (1397 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Horodenie ogłasza, że dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanym Stanisława Laskowskiego i Anieli Laskowskiej w sporze ustnym Maryi Chłopickiej przeciw nim pto 1925 zł. z pn. zamianowano kuratorem adw. dr. Markusa oraz wzywa ich, by kuratorowi odnośnie wskazówki udzielił lub innego zastępcę sądowi wskazali.

Horodenka, 8 stycznia 1896.

L. 25636 (1382 2—3)  
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Henryka Bäckera, że na prośbę k. Macieja Rymara wydano przeciw niemu uchwałę dozwalającą na licytację ruchomości dnia dzisiejszego zajętych protokołem c. k. sądu powiatowego w Wojniukowie do l. 6379/92 i doręczono tę uchwałę ustanowionemu dla niego kuratorowi tut. szemu adwokatowi dr. Krobickiemu z zastępstwem tut. szego adwokata dr. Buczyńskiego z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną informację, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 30 listopada 1895.

L. 290 (1386 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Franciszkę Skrzypkową ze Sulkowic, że celem doręczenia jej rezolucji z 16 stycznia 1896 l. 290 w sprawie przyznania Józefowi i Maryi Żydkom odpowiedniej kwoty z funduszu od Tekli z Batków Iwaszko jej się należących, ustanowił dlań kuratora w osobie Marcina Gayczaka w Andrychowie.

Andrychów, 16 stycznia 1896.

L. 2312 (1383 2—3)  
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Antoniego Hołyńskiego, Stanisława Hołyńskiego, Agnieszkę Krajewską i Wojciecha Drohomireckiego, że tusadową u-

chwałą z 21 października 1894 l. 14955 zostali zaintabulowani za właścicieli części dóbr Laskie w h. 310 i 311 objętych i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi ad actum adwokatowi dr. S. Blausteinowi, przyczem wzywamy ich, by rzezonemu kuratorowi wcześniej do ochrony ich praw potrzebną informację udzielili lub innego zastępcę sądowi przedstawili.

Stanisławów, 9 marca 1895.

L. 7026 (1390 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Bełzie ogłasza niniejszem, że do spadku po Iwanie Cisiuku zmarłym 29 stycznia 1893 w Liwczu bez rozporządzenia ostatniej woli, powołanym jest między innymi brat tegoż Lewko Cisiuk. Ponieważ jednak miejsce pobytu Lewka Cisiuka jest tut. Sądowi nieznanem, przeto wzywa się go, aby się w ciągu roku w tut. Sądzie zgłosił i oświadczenie do spadku Iwana Cisiuka tem pewniej wniosł, ileż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe po Iwanie Cisiuku z oświadczeniami spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Łuciem Cisiukiem dalej będzie prowadzonym.

O. k. Sąd powiatowy  
Bełz, 18 lipca 1895.

L. 1983 (1376 2—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie wekslowej Banku dla handlu i przemysłu w Kołomyi przeciw Mechłowi Dawidowi Banner o 400 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Mechla Dawida Bannera adw. dr. p. Hullea kuratorem z substytucją adw. dr. p. Wieselberga i doręczył kuratorowi adw. dr. Hullekowi nakaz zabezpieczenia z 5 lutego 1896 l. 1983 dla Mechla Dawida Bannera przeznaczony.

Kołomyja, 5 lutego 1896.

L. 2279 (1324 2—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie wekslowej Banku eskontowego i kredt. w Kołomyi przeciw Mechłowi Dawidowi Bannerowi i tow. o 400 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Mechla Dawida Bannera adw. dr. Freudenberga kuratorem i doręczył kuratorowi adw. dr. Freudenbergowi nakaz zapłaty z 8 lutego 1896 l. 2279 dla Mechla Dawida Bannera przeznaczony.

Kołomyja, 8 lutego 1895.

Zl. 18891 (1377)  
Vom k. k. Kreis-als Handelsgerichte in Kolomea wird kundgemacht, dass Samuel Markus aus dem Vorstande des Giro und Bankvereines in Kolomea registrierten Genossenschaft mit beschränkter Haftung ausgetreten ist.

Kolomea, den 21 Dezember 1895.

L. 804 (1351)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Jędrzej Staszkie-wicz“ której używać będzie Jędrzej Staszkie-wicz jako posiadacz handlu zbozem i wiktuałami w Żywiecu podpisując takową „Jędrzej Staszkie-wicz“.

Wadowice, 8 lutego 1896.

L. 11117 (1350)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wpisano firmę „Antoni Fleischman“ właściciel restauracji, kawiarni, cukierni i wyszynku trunków w Krynicy.

Nowy Sącz, 31 grudnia 1895.

L. 782 (1380)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze dla firm pojedynczych wpisał przy firmie „Izrael Tag handlarz zbozem, wiktuałami i okowitą w Dynowie“ jej wykreślenie, z powodu zwiniecia przedsiębiorstwa.

Sanok, 11 lutego 1896.

L. 7849 (1427 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, że 26 marca 1893 zmarł w Zaleszczykach Schmiel Krämer bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ wobec nielegalnego małżeństwa wedle ustawy powołane do spadku rodzeństwo spadkodawcy sądowi nieznane, przeto wzywa się tych wszystkich którzy z jakiegokolwiek tytułu roszczą sobie pretensje do tego spadku, by w ciągu roku od daty edyktu licząc prawa swe do spadku w sądzie zgłosili i wykazali tudzież się do spadku którego kuratorem ustanowiony został adw. dr. Stoklasa, oświadczyli, gdyż rozprawa spadkowa przeprowadzona zostanie z tymi, którzy tytuł wykazali i do spadku się oświadczyli, zaś część spadkowa nieprzyjęta lub w razie gdyby nikt do spadku się nie oświadczył, przypadnie jako bezdziedziczna Skarbowi Państwa.

Zaleszczyki, 18 czerwca 1895.



Zl. 10547 (1573 1—3)

K u n d m a c h u n g.  
Die k. k. Staatsschuldencasse ist beauftragt, über Anlangen von Besitzern von 5perc. Prioritäts-Obligationen der k. k. priv. Erzherzog Albrecht-Bahn erster und zweiter Emission den Umtausch derselben in 4perc. Prioritäts-Obligationen dritter Emission durchzuführen.

Die 5perc. Titres sind bei der k. k. Staatsschuldencasse mittelst Duplicats-Verzeichnissen zu überreichen, worüber der Partei eine Empfangs-Bestätigung hinausgegeben wird, aus welcher der Tag, an dem die 4perc. Obligationen behoben werden können, ersichtlich ist.

Der Umtausch ist in der Art zu vollziehen, dass für je 100 fl. Nom. 5perc. Prioritäten erster Emission 115 fl. Nom. Prioritäten dritter Emission und für je 100 fl. Nom. 5 perc. Prioritäten zweiter Emission 135 fl. Nom. Prioritäten dritter Emission berechnet werden, mit der Bestimmung, dass der durch effective Stücke nicht ausgleichbare Restbetrag zum Durchschnittscourse der 4perc. Titres des dem Tage der Ueberreichung der 5perc. Obligationen vorausgegangenen Börsetages dem Besitzer im Baren vergütet wird.

Die Zinsenverrechnung findet in der Weise statt, dass dem Besitzer auf die eingereichten Obligationen 5perc. Stückzinsen vom Fälligkeitstage des letzten Coupons bis zum Tage der Ueberreichung der umzutauschenden Prioritäten vergütet werden, wogegen auf die zu empfangenden neuen Obligationen bei der Ausfolgung 4 perc. Stückzinsen für die gleiche Zeit zu bezahlen sind.

Für fehlende, noch nicht fällige Coupons ist der Barersatz zu leisten.

Verloste Obligationen sind von dem Umtausche ausgeschlossen.

Parteien, welche ausserhalb Wien in den im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern ihren Wohnsitz haben, können die 5perc. Obligationen durch Vermittlung des nächstgelegenen k. k. Steueramtes und ausserhalb Nieder-Oesterreichs auch durch Vermittlung der betreffenden Ländercassen (Landeshauptcasse, Finanz-Landescasse, Landeszahlamt) an die Staatsschuldencasse mittelst Duplicats-Verzeichnissen einsenden.  
Vom k. k. Finanzministerium.

L. 4121 (1555)

C. k. Rada szkolna krajowa zamierza w najbliższych latach szkolnych urządzić kursa dla nauczycieli chcących się przysposobić do egzaminu kwalifikacyjnego do szkół wydziałowych. Nauczyciele przyjęci na kurs otrzymają urlop i przyczynane będą mieli na czas trwania kursu pobory nauczycieli młodszych tego miasta, w którym się kurs będzie odbywał, tudzież koszt podróży.

Na kursa te będą przyjmowani przedewszystkiem nauczyciele, którzy w ciągu ostatnich trzech lat zdali egzamin kwalifikacyjny do szkół ludowych pospolitych z odznaczeniem i uzyskali świadectwo uzdolnienia do uczenia języka niemieckiego jako przedmiotu obowiązkowego w szkołach pospolitych wiejskich, a odznaczają się chlubną aplikacją w szkole.

Rada szkolna okręgowa zawiadomi o tem nauczycieli swego okręgu i będzie zbierała wpływające od nich podania do dnia 1-go kwietnia b. r.

Podanie każde ma zawierać w sobie deklarację, którą petent oświadcza, że w razie przyjęcia na kurs zobowiązuje się po jego ukończeniu poddać się egzaminowi kwalifikacyjnemu do szkół wydziałowych i następnie na każde wezwanie c. k. Rady szkolnej krajowej udać się dla pełnienia obowiązków nauczycielskich do każdej szkoły 5 lub 6 klasowej, która mu będzie wskazana.

Również winien każdy petent wyraźnie wymienić, którą grupę wydziałową sobie obrać zamierza.

Do podania katdego należy dołączyć:  
1. świadectwo dojrzałości,  
2. patent kwalifikacyjny do szkół ludowych pospolitych,

3. tabelę kwalifikacyjną wypełnioną należycie we wszystkich rubrykach i zawierającą także dokładne szczegóły tak co do stosunków rodzinnych jak i co do całego przebiegu dotychczasowej służby nauczycielskiej.

Lwów, dnia 20 lutego 1896.

L. 816 (1540 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Wanatowicza, że Leib Nussbaum przeciw niemu skargę o 19 złr. 47 ct. wniósł, wskutek której po ustanowieniu dla niego kuratora w osobie adw. dr. Brandta termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 2 marca 1896 o 9 rano wyznaczony został.  
Mielec, dnia 22 stycznia 1896.

L. 12894 (1426 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomego Iwana i Paśki Taniaczewiczów celem doręczenia tymże nakazu zapłaty 28 rat po

3 zł. z pn. dnia 20 stycznia 1895 l. 12161 na prośbę c. k. uprzyw. gal. Zakładu kred. włościańskiego, w likwidacji we Lwowie wydanego jak i celem dalszego zastępowania tychże w tej sprawie kuratorem p. dr. adw. Lityńskiego ze Szczercu, któremu oraz tę uchwałę doręcza.

Zawiadamiając o tem Iwana i Paśkę Taniaczewiczów, wzywa się ich aby ustanowionemu kuratorowi wszelkie środki do obrony ich praw służyć mające udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej skodliwe dla nich z tego powodu wyniknąć mogące skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Szczercze, dnia 28 grudnia 1895.

L. 7238 (1399 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Kuźmę i Stacha Padanowskiego, że uchwałę tab. z 5 stycznia 1895 l. 164 mocą której Jan Stefaniuk syn Jana wykazy hipoteczne liczb. 246 i 247 gminy Spas na własność nabył, kuratorowi Fedkowi Zadornemu doręczoną została.

Kamionka str. 19 lipca 1895.

L. 14169 (1402 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skali podaje do powszechn. wiadomości, że dnia 10 października 1894 zmarła w Tarnorudzie Katarzyna Gontarczuk 2 śl. Skrobińska z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia.

Sąd nie znając jej spadkobierców wzywa wszystkich, którzy z tytułu dziedziczenia prawa do tego spadku rościć sobie mogą, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym Sądzie się zgłosili i swe prawa przed Sądem wywiedli, inaczej spadek przeprowadzonym zostanie z kuratorem Kazimierzem Cymbalem dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Skala, 23 stycznia 1895.

L. 431 (1416 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Waryasa, iż celem uregulowania stanu hipotecznego realności lwh. 309 gminy Radgoszcz ustanowiono kuratorem jego Wojciecha Pikulę z Radgoszczy.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 18 stycznia 1896.

L. 6681 (1410 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Stefana Komisiewicza, Maryę Zabierzowską, Annę hr. Giżycką, Kazimierza Giżyckiego, Maryannę Giżycką, Władysława Teklę Giżycką, Ksawerego Giżyckiego, Norberta Mokrzyckiego, Wiktora Pełowskiego, Wojciecha Bukowskiego, Józefa Hickiewicza, Zuzannę z Hickiewi zów Tabaczyńską, Henryka Hickiewicza, Abrahama Wofa i Jana Zabierzowskiego, że Kazimierz Wiktor i Lucyna z Górskich Wiktorowa wniosli przeciw nim pozew o wykreślenie z stanu biernego dóbr Wisk wielki I whl. 501 objętych wpisanymi tamże na karcie C poz. 1 do 9, 15, 16 praw własności gruntu „Kisielowa“, oraz wpisanymi tamże w poz. 1, 5 obciążeń nadciężarów, który to pozew uchwałą z 29 października 1895 l. 6681 do postępowania pisemnego zadekretowano, a zarazem dla nich kuratorem dr. Gawła z substytucją dr. Słazki adwokatów w Sanoku ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanych, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub wskazali sądowi innego pełnomocnika, gdyż inaczej skutki zaniedbania sami sobie będą musieli przypisać.

Sanok, dnia 29 października 1895.

L. 677 (1409)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych firmy „M. Weinberger et Comp.“ której używają Mojżesz Weinberger, Berl Weinberger i Leib Werner kupcy w Gorlicach zamieszkali jako spółnicy jawni w spółce jawnej przedsiębiorstwa rafinerii nafty w Woli Łużańskiej z siedzibą w Gorlicach.

Spółka ta rozpoczęła swą czynność z dniem 1 stycznia 1896 a prawo zastępowania tej spółki na zewnątrz tudzież podpisywania firmy takowej służyć zawsze tylko wspólnie dwóm którymkolwiek bądź z pomiędzy trzech pomienionych spółników, którzy firmę tej spółki podpisywać będą w ten sposób, że pod przez któregośkolwiek z nich lub kogośkolwiek trzeciego wpisanami lub też stampilią wyciśniętymi słowami „M. Weinberger et Comp.“ pierwszą literą swego imienia i całem n. z wiskiem swoim się podpiszą.  
Jasło, 1 lutego 1896.

L. 8226 (1481 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Markusa Josefsberga, że dnia 12 lutego 1892 zmarła w Skolem jego babka Perla z Tamborów Rotter bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i że on do pozostałego po niej spadku z ustawy jest powołanym.

Wzywa go Sąd zatem, by w ciągu roku od daty tego edyktu zgłosił się u sądu tutejszego i oświadczył się do spadku, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z innymi zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem dr. J. Gablem ze Skolego przeprowadzoną będzie.

Skole, dnia 12 września 1895.

L. 636 (1491)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle poleca wykreślenie w rejestrze dla spółek handlowych firmy spółki komandytowej: „Henryk Macher i Spka“ i równocześnie wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Henryk Macher“ której używa i zastępuje Henryk Macher jako wyłączny właściciel przedsiębiorstwa poszukiwania i wydobywania oleju skalnego i wszelkich innych niezastrzeżonych minerałów z siedzibą w Jasle. Jasło, 1 lutego 1896.

L. 3830 (1459)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 16 stycznia 1896 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych przy firmie: „Leib Gewirtz“ uwidoczniło, że właściciel tej firmy Rebece Gewirtz prokurę udzielił.

Lwów, dnia 25 stycznia 1896.

L. 8928 (1503 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach wzywa nieznaną z miejsca pobytu Hanuskę Szezechywołok, by w ciągu roku od tego ogłoszenia zgłosiła się do spadku po jej ojcu Wasylu Szezechywołoku, zmarłym 15 kwietnia 1894 w Jabłonowie, inaczej spadek ten z ustanowionym dla niej kuratorem Fediem Szostków z Jabłonowa będzie pertraktowany.  
Kopyczyńce, 12 sierpnia 1895

L. 7802 (1524 1—3)

Vom Lemberger k. k. Landes als Handels-Gerichte wird hiemit kundgemacht, dass am 5 Februar 1896 der bei in dem hg. Handelsregister für Gesellschaftsfirmen als Zweigniederlassung bei der dem k. k. Handelsgerichte in Wien als Hauptniederlassung eingetragenen Firma „R. Ditmar“ der offene Gesellschafter dieser Firma Karl Rudolf Ditmar über dessen Ableben gelöscht wurde.  
Lemberg, am 12 Februar 1896.

L. 7803 (1525)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 1 lutego 1896 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wpisano firmę: „Magazyn zegarmistrzowski-jubilerski J. Dąbrowskiego Lwów J. Dąbrowski“ i przy takowej uwidoczniło, że właścicielem tejże firmy jest Julian Dąbrowski we Lwowie zamieszkały.

Lwów, dnia 12 lutego 1896.

L. 6790 (1460)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 1 lutego 1896 wpisano w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę: „S. Feller“ i przy takowej uwidoczniło, że właścicielem tej firmy jest Szymon Feller, właściciel handlu towarów norymberskich i rekrutów do pisanania we Lwowie zamieszkały.

Lwów, dnia 5 lutego 1896.

L. 9610 (1487)

Vom Lemberger Landes als Handelsgerichte wird hiemit kundgemacht dass am 12 Februar 1896 im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen bei der Firma „Filiale der k. k. priv. Österreichischen Credit-Anstalt für Handel und Gewerbe in Lemberg“ S. Exzellenz Herr Aleksander Mérey von Kaposmère als Director über Austritt gelöscht wurde.  
Lemberg, am 19 Februar 1896.

L. 729 (1439)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: „M. Wachsmann“, której używać będzie Mendel Wachsmann jako posiadacz handlu wina w Oświęcimie podpisując takową M. Wachsmann.

Wadowice, 1 lutego 1896.

L. 2803 (1458)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż dnia 15 stycznia 1896 w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Stowarzyszenie oszczędności i kredytu urzędników i służby c. k. kolei państwowych w Galicyi, stow. zarej. z ograniczoną poręką“ uwidoczniło, że na odbytem w dniu 19 maja 1895 walnem zgromadzeniu członków tego stowarzyszenia:

1) uchwalono zmianę §§. 2, 3, 8, 14, 33, 35, 41, 80 i 100 dotychczasowego statutu z dnia 14 kwietnia 1889 a w szczególności, że ustęp c) §. 2. traktującego o celu stowarzyszenia opiewa obecnie: „Udzielać po zmarłych członkach i ich żonach zasiłki na wydatki pogrzebowe w miarę zasobów funduszu pogrzebowych (§. 33 stat.)“  
2) zatwierdzono wybór dwóch członków

dyrekcji i tychże zastępców na rok 1895 i 1896 a mianowicie pp. Józefa Makusza na dyrektora, Stanisława Dąbrowskiego na buchaltera, Józefa Hornika na zastępcę dyrektora i Stefana Zawadzkiego na zastępcę buchaltera.

Lwów, 22 stycznia 1896.

L. 762 (1435)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle poleca wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych przy firmie „S. Klausner et Comp.“ tej zmiany, że do podpisywania firmy nie jest jak dotychczas Samuel Klausner łącznie z jednym z dwu innych spółników upoważniony, lecz wszyscy trzej spółnicy jawnie łącznie i to w ten sposób, że pod wyciśniętym stampilią brzmieniem firmy „S. Klausner et Comp.“ mają wszyscy trzej spółnicy w jakimkolwiek porządku lecz w jednej linii obok siebie swoje nazwisko własnoręcznie wypisać.

Jasło, 8 lutego 1896.

L. 3700 (1468)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie uskuteczniomym został wpis w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmy Maschler Wald et Weiss, budowa mostu nad Dunajcem w Biskupicach ze siedzibą w Tarnowie.

Spółka rozpoczęła swą działalność w dniu 16 lutego 1896.

Jawnym spółnikiem tej firmy są: Szymon Maschler, właściciel realności w Tarnowie, Chaim Schulim Wald, kupiec drzewa w Tarnowie i Mojżesz Weiss, kupiec drzewa w Tarnowie. Do zastępstwa tej firmy jest uprawniony Szymon Maschler zawsze zbiorowo, albo z Chaimem Schulimem Waldem, albo z Mojżeszem Weisssem. firmę tę podpisują będą zbiorowo, albo Szymon Maschler i Chaim Schulim Wald albo Szymon Maschler i Mojżesz Weiss umieszczając swe podpisy pod firmą.

Tarnów, 20 lutego 1896.

L. 71545 (1457 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wskutek prośby Teresy Nizińskiej de praes 21 listopada 1895 l. 65694 posiadacza książeczki wkładowej gal. kasy oszczędności we Lwowie Nr 10766 na nazwisko Teresy Nizińskiej wystawionej, której stan z dniem 1 lipca 1895 kwotę 415 zł. 93 ct. aw. wynosił, ażeby tę książeczkę w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie urzędowej tem pewniej sądowi przedłożył, ileż książeczka ta na powtórne żądanie przysłanej Teresy Nizińskiej za umorzoną uznana zostanie.

Lwów, 2 grudnia 1895.

L. 1763 (1469 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ustanawia w sporze wekslowym Schajego Mehlera przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Elowi Hausfeldowi o 24 zł. 45 ct. aw. z pn. dla tegoż Ela Hausfelda kuratorem p. adw. dr. Landaua w Tarnopolu z substytucją p. adw. dr. Sgalla w Tarnopolu, o czym Ela Hausfelda zawiadamia z wezwaniem, by udzielił kuratorowi wskazówek lub innego zastępcę sądowi wymienił.

Tarnopol, 1 lutego 1896.

L. 1126 (1471)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Złoczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Jewkę Blubasz, że uchwałę licytacyjną z dnia 10 listopada 1895 l. 19131 w sprawie egzekucyjnej Galic. zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Katarzynie Szeremeta i tow. pto 400 zł. z pn. zarządzającej przymusową sprzedaż ciał hipotecznych wyk. hip. l. 36 i 291, 292, 293. i 294 ks. gr. gm. Majdan objętych dla niej przeznaczoną doręczono ustanowionemu dla niej kuratorowi adw. Longinowi Rożankowskiemu w Złoczowie.

Złoczów, 30 stycznia 1896.

L. 7925 (1486 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Juliusza Ulenieckiego, że celem doręczenia mu uchwał w sprawie wekslowej Banku rolniczego we Lwowie przeciw niemu pto 591 zł. 40 ct. z pn. ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Marynowskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Frenkla.

Lwów, 15 lutego 1896.

L. 9352 (1440 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Joachima Tobiasa poprzód w Czańcu zamieszkałego, że celem doręczenia mu tnt sądowej rezolucji tabularnej z dnia 21 sierpnia 1895 l. 5161 wydanej w sprawie Maryi Górkiewicz jako matki i opiekunki małoletnich Msryi, Ferdynanda, Franciszka, Magdaleny i Rozalii Górkiewiczów przeciw niemu o 6 zł. wa. zpn. ustanowiono dlań kuratora w osobie notaryusza Gayczaka w Andrychowie.

Andrychów, dnia 24 grudnia 1895.



L. 14241 (1466 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Sanoku ustanawia w sporze drobnostkowym powiatowego Towarzystwa zal. w Sanoku pto 54 zł. 86 et. z pn. dla niewiadomego z pobytu pozwanego Franciszka Demkowicza i Dmytra Szałapaja kuratorem adw. dr. Flakowicza substytutem adw. dr. Bendla i o tem edyktem niniejszym uwiadamia z tem, iż do rozprawy termin na dzień 2 marca 1896 na 9 godzinę rano został wyznaczony.  
Sanok, 6 grudnia 1895.

L. 16475 (1467 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Sanoku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Teodora Stecia, iż dla niego w sprawie drobnostkowej powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku przeciw niemu i tow. ustanowiony został kurator w osobie dr. Flakowicza adw. kraj. w Sanoku któremu też odnośną ochwałę wyznaczającą termin do rozprawy na dzień 19 marca 1896 doręczono.  
Sanok, dnia 17 listopada 1895.

L. 4814 (1485 3—3)  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie z powodu wniesionego dnia 24 stycznia 1896 l. 4814 pozwu przez Edwarda Feitzingera w Cieszyne przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Waleryanowi Hillenbrand o zapłatę

kwoty 256 zł. 88 et. z pn. względnie zwrot pobranych książek i zapłatę 8 zł. 72. et. z pn. ustanawia dla tego niewiadomego z miejsca pobytu Waleryana Hillenbrand kuratorem p. adw. dr. Szafranskiemu a tegoż zastępcą p. adw. dr. Marynowskiego wyznaczając termin do rozprawy sumarycznej na 5 maja 1896 i zawiadamia go z wezwaniem, aby temuz kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub też innego zastępcę ustanowił następstwa bowiem z zaniechania tego wypływające samemu sobie przypisze  
Lwów, 5 lutego 1896.

L. 18711 (1474 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Kutach zawiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Józefinę Müller, że przeciw niej wniośił Ludwik Jekel pozew w dniu 27 listopada 1895 l. 18711 o zapłatę kwoty 900 zł. z pn. który pozew doręcza się ustanowionemu dla niej kuratorowi dr. Wilkowskiemu adw. w Kosowie a do rozprawy wyznaczony został termin na dzień 15 kwietnia 1896 o godz. 9 rano w tutejszym sądzie, wzywa się więc Józefinę Müller, by kuratorowi swemu udzieliła potrzebnej informacji do obrony lub też sądowi wskazała innego pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie skutki z tego wynikłe sama sobie przypisze.  
Kuty, 18 grudnia 1895.

L. 2748 (1295 3—3)  
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszym niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Barszczewskiego, że przeciw niemu Leib Anger o zapłatę sumy wekslowej 170 zł. wa. z pn. w dniu 11 grudnia 1895 do l. 25800 wniośił pozew i wydany wskutek tegoż nakaz zapłaty z dnia 12 grudnia 1895 l. 25800 doręczono ustanowionemu dla kuratorowi adwokatowi tutejszemu dr. Stanisławowi Stojalowskiemu.  
Tarnów, 6 lutego 1896.

L. 2797 (1294 3—3)  
C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzek. Skarbu Państwa pko Mechlowski Fuhrmanowi o 19 zł. 23 et. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Mechla Fuhrmana ustanowił kuratorem adw. dr. Ludwika Glasera a jego zastępcą adw. dr. Hermana Mütza i doręczył kuratorowi uchwałę z dnia 24 października 1895 l. 21846 dla Mechla Fuhrmana przeznaczoną.  
Tarnów, 13 lutego 1896.

L. 17884 (1254 3—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Michała Czarnolas Raciborskiego i Jana Wnorowskiego, jako też niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców tychże, że Jadwiga Capińska, Wanda Schlauf i

Bronisława Wnorowska wniosły dnia 10 czerwca 1895 l. 7920 do tutejszego sądu prośbę o wykreślenie prenotacji sum 7850 zł. M. k. i 1458 zł. 40 et. M. k. z majątności Derżów wyk. hip. 145 tut. ks. gr. objętej oraz, że dla Michała Czarnolas Raciborskiego i jego spadkobierców ustanowiono kuratorem adw. dr. Steuermanna w Samborze, a dla Jana Wnorowskiego i jego spadkobierców kuratorem adw. dr. Brylińskiego w Samborze.  
Sambor, 4 stycznia 1896.

L. 582 (1323 3—3)  
C. k. Sąd obwodowy w sprawie egzekucyjnej Jana Laskowskiego przeciw Leokadii Gedroie o 50 zł. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu dłużniczki kuratorem ad actum adw. Herdliczkę i doręcza temuz uchwałę z dnia dzisiejszego wydania uzyskanej z sprzedaży ruchomości ceny kupna 25 zł. 1 et. aw. dozwalającej.  
Kołońja, 8 lutego 1896.

L. 2619 (1462 3—3)  
Notaryusz Apolinary Przyłęcki ma swoje urządowanie z dniem 8 marca 1896 w Jasle zaprzestać i dnia 9 marca 1896 urząd notaryalny w Krośnie objąć.  
Z Rady Sądu krajowego wyższego.  
Kraków, 25 lutego 1896.

## Doniesienia prywatne.

**Drobne ogłoszenia**  
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

**Mickiewicz** l. 6 dostanie znakomity wikt domowy na świeżem maśle sporządzony. 285

**Łyżki** słynnej fabryki berndorfskiej (pod gw. raneyą) z alpaki zł. 6.50, z chińskiego srebra zł. 14.—, łyżeczki do kawy z alpaki zł. 3.20, z chińskiego srebra zł. 7.— za tuzin poleca Piotr Chrzastowski, handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny l. 1 (naprzeciw katedry). 282

**Kto lubi jarzynę w zimie:** 30—40 proc. taniej od wyrobów francuskich, ażeby rozpoznać w kraju swój również dobry towar, oferuje fabryka konserwów w Lubezy, poczta i stacja w miejscu, młody groszek 1 klgr. A. et. 75, B. et. 65, C. et. 55, D. et. 48, E. et. 40. Fasolka łamana lub krajana N. i K. 2 kl. et. 75, 1 kl. et. 40, L. i H. 2 kl. 58 et., 1 kl. 32 et. Prawdziwe grzyby k. i l. kl. et. 65, 1/2, kl. et. 36. — Noże do otwierania 20 et. Jarzynki w blaszanych hermetycznie zamkniętych puszkach są parą gotowane i jak świeże — przyprawa łatwa i szybka. Można także zamawiać po cenach fabrycznych u p. F. Kadernóki w Przemysłu i Ludwika Stadtmüllera i we wszystkich lepszych składach delikatesów pp. we Lwowie. 260

**Wyjątkowa nędza.** Wdowa z 6-giem drobnymi dziećmi przy ul. Zyzakowskiej l. 117 prosi o wsparcie. Datki przyjmuje Admin. Gaz. Lw.

Jedynie nieszkodliwe są tutaj wyroby S. W. Niemajowskiego odznaczone medalami, które wszędzie nabyć można. 2

**Zmiana lokalu.**  
Najtańszy skład towarów optycznych i mechanicznych  
**BENEDYKTA KOPERNICKIEGO**  
pod „Kopernikiem“  
przeniesiony został do nowego lokalu przy placu Halickim l. 1.

Po cenach najtańszych w wielkim wyborze okularów, wiewiórek, lornet, barometry, ciepłomierze. —  
Reparacje narychle i najtaniej. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincji odwrotnie. Adres: **Optyk Kopernicki, Lwów, plac Halicki 1** naprzeciw Banku hipotecznego.

**Nowość!** Nakładem księgarni H. ALTENBERGA wyszły z druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach  
Jana Kazimierza Zielińskiego  
**Wspomnienia starego kawalera**  
1 tom, str. 283, cena 1 zł. 80 et.  
Tęgoż autora wyszły  
„SZKICE“  
1 tom, str. 288, zł. 2.10. 12  
„OFIARY“  
powieść, 1 tom, str. 253, cena 2 zł. 10 et.

**BIURO**  
największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych  
**EQUITABLE**  
znajduje się we Lwowie przy ul. Ozarneckiego l. 4. 309

**Bałabanówka**  
na wystawie krajowej za najlepszą przez Szanowną Publiczność uznana  
czysta, stara żytnia wódka bez cukru i bez anyżu  
Najlepszy środek do uniknięcia influenzy, ponieważ zupełnie zastępuje koniak francuski.  
poleca

**Handel Karola Bałabana we Lwowie**  
Skrzynka pocztowa 5ko zawiera 2 flaszki i skutecznie zamówienia z prowincji, odwrotną pocztą. 185

**Wezwanie.**  
Wzywam p. Łopatyńskiego Grzegorza, aby celem wyrównania pretensyi pochodzącej z oddanych mu w marcu 1895 7 kuli pakunków podróży do uwolnienia od komory warszawskiej, a obecnie znajdujących się u p. Hermana Altbucha, spedytora w Szczakowie, do tegoż w dniach 30 od dnia ogłoszenia licząc, lub też w moim kantorze w Warszawie, tem pewnie się zgłosił, ile ze w przeciwnym razie pakunki te p. Wilhelmowi Breyvogel w Łodzi wydane zostaną.  
Adolf Podlasiak,  
dom handlowo-spedycyjny w Warszawie.

Adolf Podlasiak,  
dom handlowo-spedycyjny w Warszawie.

**Aparata najlepsze i przybory fotograficzne**  
poleca najtaniej choć w najlepszej jakości  
największy skład fotograficznych przyborów  
**Ludwik Feigl**  
we Lwowie, pasaż Hausmanna 8.

## KANTOR WYMIANY c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje  
**wszystkie papiery wartościowe i monety**  
po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizji.  
Jako dobrą i pewną lokację poleca

- |  |  |
|--|--|
| 4 pre. listy hipoteczne koronowe,                | 4 1/2 pre. pożyczkę krajową galic.               |
| 4 1/2 pre. listy hipoteczne.                     | 4 pre. pożyczkę krajową galicyjską koronową.     |
| 5 pre. listy hipoteczne premii.                  | 4 pre. pożyczkę propin. galicyjską               |
| 4 pre. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego. | 5 pre. pożyczkę prop. bukowin.                   |
| 4 1/2 pre. listy Banku krajowego.                | 4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej |
| 4 pre. listy zast. Banku krajowego.              | 4 1/2 pre. pożyczkę propin. węg.                 |
| 5 pre. obligacje komunalne Banku krajowego.      | 4 pre. węg. obligacje indemniz.                  |

I wszelkie renty austriackie i węgierskie, które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów. Do efektów, u których wyzerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych z zwrotem kosztów, które sam ponosi. 3

## Ogłoszenie.

Rada zawiadowcza powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Kamionce Strumiłowej, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, zaprasza Członków Towarzystwa na

### X. Walne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 21 marca 1896 o godzinie 11 przed południem w sali Rady powiatowej w Kamionce Strumiłowej.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1895.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutorium z czynności i rachunków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1895.
3. Wniosek Rady zawiadowczej co do rozdziału czystego zysku za r. 1895.
4. Wybór Rady zawiadowczej z siedmiu członków.
5. Zatwierdzenie wyboru trzech członków Dyrekcyi i trzech zastępców.

W Kamionce Strumiłowej, dnia 25 lutego 1896.

Alfred Stecki,  
prez.s.

307

Jan Paygert,  
sekretarz.

## S. Kelsen we Wiedniu

kłozety z przepływem wody i bez tego, rury kłozetowe, kanałowe nasady z patentowanym zamknięciem, kompletne urządzenia kąpielowe, wentylatory, przybory do wodociągów jak i rury lano i kute — pompy, fontany i wszelkie armatury.

Zastępca dla Galicji i Bukowiny

**Herman Hamel Lwów.**

